

ŁUKASZ KARCZEWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0001-5654-040X

karczewski-lukasz@wp.pl

HOROSKOPY MAHOMETA I PIERWSZYCH KALIFÓW W TRADYCJI PRZYPISYWANEJ STEFANOWI Z ALEKSANDRII

ABSTRACT. Karczewski Łukasz, *Horoskopy Mahometa i pierwszych kalifów w tradycji przypisywanej Stefanowi z Aleksandrii* (The Prophet's Horoscope: A Byzantine Astrological Treatise Attributed to Pseudo-Stephanus of Alexandria).

This article presents a philological and historical analysis of an eighth-century Greek astrological treatise attributed to the Pseudo-Stephanus of Alexandria, focusing on the figure of Muhammad and his political-religious legacy. The treatise includes a horoscope of the Prophet and a prophetic vision of the fate of the Arabs and the decline of the Umayyad dynasty. The study explores the structure and language of the text, its reliance on Ptolemaic astrology, and its incorporation of cosmological, medical, and theological concepts derived from late-antique traditions. Particular attention is given to rhetorical features, the use of classical sources – such as Aristotle, Galen, Manilius, and Dorotheus of Sidon – and the ideological function of the work in the context of Christian-Muslim polemics during the iconoclastic period.

Keywords: Byzantine astrology; Pseudo-Stephanus; horoscope of Muhammad; political astrology; mundane astrology; Umayyads; Abbasids; Ptolemaic astrology; astrology and religion; Christian-Muslim polemics

WSTĘP

Wśród bizantyńskich świadectw dotyczących początków islamu szczególne miejsce zajmuje astrologiczny traktat *Commentatio de genitura Mahumeti*, przypisywany Stefanowi z Aleksandrii. Zachowany po grecku i często cytowany pod alternatywnym tytułem *Apotelesmatike pragmateia* przedstawia horoskop Mahometa, sporządzony na prośbę arabskiego kupca Epifaniosa. Utwór łączy klasyczną astrologię mundalną z polityczną interpretacją dziejów, ukazując narodziny i rozwój islamu jako wpisane w rytm ruchów ciał niebieskich.

Według narracji zawartej w *Commentatio* Stefan miał zostać poinformowany przez Epifaniosa o pojawieniu się Mahometa w Yathrib (współczesnej Medynie) i poproszony o prognozę dalszych losów tego ruchu. Autor, analizując układ

planet z pierwszego września 621 roku, przewiduje zwycięstwa militarne i ekspansję wyznawców nowego proroka, którzy mają podbić Egipt, Syrię i Palestynę. Równocześnie jednak zapowiada, że potęga islamu nie przetrwa – ostateczne zwycięstwo przypadnie chrześcijańskiemu Bizancjum¹.

Horoskop zawiera również listę władców muzułmańskich, poczynwszy od Mahometa, poprzez pierwszych kalifów, aż po Abbasydę al-Hadięgo (†786), co świadczy o późniejszych interpolacjach w stosunku do domniemanego oryginału². Mimo że autorstwo Stefana pozostaje dyskusyjne, a język i konstrukcja dzieła wskazują na możliwą kompozycję warstwową, tekst ten pozostaje istotnym źródłem badań nad bizantyńskim postrzeganiem islamu w VIII wieku.

Jak zauważa Andrew Borrut, *Commentatio* wpisuje się w nurt literatury proroczej (*apocalyptic literature*), popularnej w Syrii okresu omajjadzko-abbasydzkiego. W tego rodzaju pismach islam jawi się jako zjawisko przejściowe, którego czas jest z góry wyznaczony przez boski porządek³. Astrologia pełni tu funkcję nie tylko prognostyczną, lecz również ideologiczną – stanowi narzędzie reinterpretacji bieżącej rzeczywistości politycznej przez pryzmat ciągłości tradycji klasycznej.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie przekładu *Commentatio de genitura Mahumeti* w oparciu o zachowany tekst grecki, wraz z omówieniem kontekstu historycznego, kompozycyjnego i astrologicznego. Szczególną uwagę poświęcono miejscom, w których myśl ptolemejska i retoryka bizantyńska łączą się w służbie chrześcijańskiej apologetyki wobec rosnącej potęgi islamu.

STAN BADAŃ NAD HOROSKOPEM MAHOMETA PRZYPISYWANYM STEFANOWI Z ALEKSANDRII

Badania nad tzw. *horoskopem Mahometa* przypisywanym Stefanowi z Aleksandrii oscylują wokół dwóch zasadniczych kwestii: autentyczności dzieła oraz jego datacji. Wczesne uznanie za twórcę Stefana, znanego uczonego z przełomu VI i VII wieku, opiera się głównie na tradycji manuskryptowej i braku jednoznacznych świadectw wskazujących na innego autora. Jednakże nowsze opracowania podkreślają trudności w uznaniu tego dzieła za autentyczny wytwór działalności Stefana, zarówno pod względem językowym, jak i historycznym. Dodatkowo, obecność informacji o kalifach z drugiej połowy VIII wieku, w tym

¹ Grypeou 2009: 478–480.

² Grypeou 2009: 479–480.

³ Borrut 2011: 453–456.

o al-Hadim († 786), wyklucza możliwość, by oryginał powstał wcześniej niż pod koniec VIII wieku⁴.

Co istotne, horoskop wykorzystuje rzeczywisty układ planet z września 621 r., co mogłoby wskazywać na autentyczną próbę astrologicznej interpretacji nowego ruchu religijnego. To z kolei sugeruje, że oryginalna warstwa tekstu mogła powstać stosunkowo wcześnie, a późniejsze interpolacje uzupełniły ją o informacje historyczne znane dopiero po połowie VIII wieku⁵. Wśród badaczy tego tekstu wyróżnia się podejście J. den Heijera, który zwraca uwagę na warstwową strukturę tekstu. Według niego część astrologiczna mogła pochodzić z wcześniejszego traktatu, natomiast interpolacje historyczne – jak np. wzmianki o islamskich władcach – są późniejsze i służą apologetyczno-prognostycznym celom w kontekście chrześcijańsko-muzułmańskiej rywalizacji⁶.

Niektórzy – m.in. Fuat Sezgin – wskazują na możliwość, że horoskop miał na celu przekonanie publiczności bizantyńskiej, iż islam nie stanowi trwałego zagrożenia, co wpisywałoby się w typową strategię tekstów powstałych w warunkach oporu kulturowego i militarnego⁷.

Podsumowując, obecny stan badań widzi w *horoskopie Mahometa* tekst kompozytowy, powstały z wcześniejszej matrycy astrologicznej, lecz rozwinięty w duchu ideologicznym epoki abbasydzkiej. Autorstwo Stefana postrzega się obecnie raczej jako tradycyjną atrybucję niż wynik jednoznacznych ustaleń filologicznych.

Tekst, który stanowi podstawę niniejszego przekładu, nie posiada – wedle obecnego stanu badań – żadnego wcześniejszego tłumaczenia na język polski ani inne nowożytnie języki zachodnie. Nie istnieje również znana wersja łacińska tego fragmentu, która w przypadku tekstów bizantyńskich bywała często źródłem pomocniczym w pracy translacyjnej. Niniejszy przekład został więc przygotowany bezpośrednio z języka greckiego i opiera się wyłącznie na wiedzy autora.

Tłumaczenie nie ograniczało się do przeniesienia treści – wymagało również rekonstrukcji sensów ukrytych w kontekście astrologicznym, historycznym i językowym. Ze względu na specjalistyczną terminologię astrologiczną oraz złożoność struktury gramatycznej, szczególną uwagę poświęcono precyzyjnemu odczytaniu znaczeń terminów takich jak ἀφ᾽ ἑτῆς, ταπεινῶμα, ἀναβιβάζων czy ἐπικράτης. Każde z tych pojęć niesie sobą ciężar interpretacyjny, zakorzeniony głęboko w antycznym i średniowiecznym rozumieniu astrologii jako narzędzia nie tylko predykcyjnego, ale i polityczno-teologicznego.

⁴Thomas, Roggema 2009: 478.

⁵Thomas, Roggema 2009: 478.

⁶Den Heijer 1999: 341–355.

⁷Sezgin 1979: 30–31.

Zważywszy na brak aparatu porównawczego, konieczne było opracowanie własnego modelu translacyjnego, opartego na klasycznej gramatyce greckiej, lekturze analogicznych tekstów astrologicznych (szczególnie Ptolemeusza i Doro-teusza z Sydonu) oraz dostępnych opracowaniach dotyczących astrologii bizantyńskiej i arabskiej.

W pracy tej założono, że tekst należy czytać nie tylko jako traktat techniczny, lecz także jako świadectwo myślenia politycznego, teologicznego i symbolicznego autora, dla którego układ planet stanowił realną podstawę do przewidywania losów narodów.

ZAŁOŻENIA ASTROLOGICZNE UŻYTE W ANALIZIE

Interpretacja przekładu opiera się na zasadach astrologii hellenistycznej, w szczególności na układzie siedmiu klasycznych planet (Merkury, Wenus, Mars, Jowisz, Saturn, Słońce i Księżyc), ich relacjach względem znaków zodiaku i położeniu w dwunastu domach horoskopowych⁸. Podstawowe założenia opierają się na *Tetrabiblos* Ptolemeusza, zwłaszcza w zakresie aspektów (trygon, opozycja, kwadratura), wywyższeń oraz symbolicznego wpływu planet na cechy i los jednostek⁹.

Zastosowanie astrologii mundalnej (czyli odnoszącej się do wydarzeń politycznych i losów narodów), obecne w analizowanym traktacie, łączy klasyczną metodę ptolemejską z elementami późniejszej tradycji – zarówno bizantyjskiej, jak i arabskiej. Podobne podejście odnajdujemy u autorów takich jak Teofil z Edessy czy Abu Ma‘shar¹⁰. Analizując tekst *Commentatio de genitura Mahumeti* uwzględniono układ planet względem znaków zodiaku oraz ich położenie w domach horoskopowych zgodnie z klasyczną interpretacją, przy czym szczególną uwagę zwrócono na symboliczne ujęcie cech przywódców.

Nazwy greckie znaków i planet przytaczane w przekładzie zostały opatrzone przypisami zawierającymi ich współczesne odpowiedniki astronomiczne i astrologiczne.

⁸W astrologii klasycznej siedem planet porusza się w stosunku do zodiaku, który dzieli się na 12 znaków, każdy obejmujący 30°. Pozycje te wpisują się w 12 domów, odpowiadających obszarom życia (osobowość, majątek, władza itd.).

⁹Ptolemeusz, *Tetrabiblos*...

¹⁰Borrut 2011: 455; Pingree 1975: 35–56.

Dokładny¹¹ traktat¹² filozofa Stefana z Aleksandrii, skierowany do jego ucznia Tymoteusza, z pozoru poświęcony¹³ nowo powstałemu i bezbożnemu prawodawstwu¹⁴ Mahometa¹⁵, lecz w istocie zapowiadający także wiele innych przyszłych wydarzeń¹⁶.

[1.] Mój drogi Tymoteuszu, gdy już jesteś zmęczony ciężką pracą nad księgami starożytnych mędrców¹⁷ na temat wstępnej metody wtajemniczenia naukowego w dziedzinę astronomii¹⁸, wiedz, że nie narzucałem ani tobie, ani twoim współsluchaczom i towarzyszom, a moim uczniom, niczego innego jak tylko najlepszą drogę¹⁹ do zdobycia wiedzy. To dzięki niej²⁰, jak również dzięki twojej ambicji i gotowości²¹ [do nauki], został ci przekazany kompletny i pełny zbiór wiedzy w takiej postaci, w jakiej mogłem to uczynić najlepiej²². Również to co wskazałem tobie w ramach filozofii, która wyklucza sprzeczności i podważa fałszywe teorie, przekazałem w eleganckich słowach²³, bez zbędnego przekonywania, w naturalnej i niekwestionowanej kolejności, oraz w przystępny sposób: poglądy Platona, filozofię Arystotelesa, zestawienia geometryczne²⁴, proporcje liczbowe²⁵, takty

¹¹ Stephanus Alchem., vel Stephanus Alexandrinus vel Stephanus Atheniensis, *Tractatus ad Timotheum de doctrina Mohammedi*.

¹² ἀποτελεσματική πραγματεία – dosł. „skuteczny” lub „stanowczy” traktat. Tutaj „dokładny” w sensie „precyzyjny”, ale grecki epitet niesie raczej znaczenie skuteczności/rezultatu. Można oddać również jako „ostateczny” lub „decydujący”.

¹³ πρόφασιν μὲν ἔχουσα – „mający za pretekst” (czyli traktat pisany „pod pozorem” czy zewnętrznym uzasadnieniem).

¹⁴ νεοφανῆ καὶ ἄθεον νομοθεσίαν – „nowo powstałe i bezbożne prawodawstwo”. Tu warto zachować siłę tego określenia – to celowa, mocna krytyka.

¹⁵ τοῦ Μωάμεδ.

¹⁶ πολλὰ δὲ καὶ ἄλλα τῶν μελλόντων προαγορεύουσα – „przepowiadająca także wiele innych przyszłych rzeczy”

¹⁷ τοῖς ἤδη πεπονημένοις... – nie chodzi o to, że Tymoteusz jest zmęczony, ale że autor sam już wcześniej się zajął (πεπραγματευμένος) sprawami omawianymi przez starożytnych mędrców – o traktowanie wstępnej metody wtajemniczenia poprzez astronomię (prawdopodobnie poprzez wykładanie jej Tymoteuszowi i jego kolegom z kursu).

¹⁸ ἐπιστημονικῆς μνήσεως δι’ ἀστρονομίας – to ważne: mowa o naukowym wtajemniczeniu za pośrednictwem astronomii – czyli o tradycji, w której obserwacja nieba była drogą do wiedzy tajemnej, może wręcz do poznania boskiego porządku.

¹⁹ „οὐδένα ... τρόπον ... καθυφικαμην” – autor mówi, że nie wskazał innej drogi (niż ta najlepsza, pożyteczna i kompletna).

²⁰ ὅθεν – „stąd też”, „dlatego też”, czyli wynik logiczny z poprzedniego zdania.

²¹ „ἐξ ἐπιτηδεύσεως καὶ ἐξ αὐτοσχεδίου” – to dwie przyczyny/źródła działania: ἐπιτήδευσις – planowe, przemyślane działanie, ćwiczenie, praktyka; αὐτοσχεδῖος – spontanicznie, z biegu, improwizując. Razem: „zarówno z rozmysłem, jak i spontanicznie” / „zarówno celowo, jak i doraźnie”.

²² „ὡς οἷόν τε ἦν καὶ ὡς ἔσχον δυνάμεως” – „na tyle, na ile to było możliwe i na ile miałem siły/możliwości”.

²³ „ὁπέδειξα... διελεύκανα” – autor mówi o jasnym „wyłożeniu, przejrzeniu” wszystkiego w ramach filozofii, co zrobił nie dla popisu, ale dla prawdy i porządku. Nie „w eleganckich słowach”, tylko właśnie nie w ozdobnych słowach (οὐ πειθοῖ λέξεων κομψότητος).

²⁴ τὰς γεωμετρικὰς περινοίας.

²⁵ τὰς ἀριθμητικὰς ἀναλογίας.

muzyczne²⁶ [język alchemiczny oraz sposoby dedukcji, sposoby astronomicznego obliczania najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka²⁷, oraz omówiłem najslawniejszych astronomów]²⁸ ptolemejskich [*lac.*], omawiając służące im instrumenty²⁹ i urządzenia³⁰. Widzimy bowiem, że kiedy Bóg przy pomocy tych pojedynczych cząstek elementarnych (τῶν στοιχείων) czyni znaki³¹ [s. 18], tak jak działa³² za pomocą słońca, księżyca i pozostałych gwiazd, dokonując różnicowania godzin, tak jak i zmienia pory roku – lato, zima, wiosna, jesień; deszcz, początek vegetacji i jej koniec; ciepłe i zimne wiatry; trzęsienie ziemi i niepokój morza; bunty narodów i działania królów³³; odgłosy wojen i wojenne podboje; niewole i rzezie wojenne³⁴. A skoro wszystko to dokonuje się przez boski i jedyny impet za pośrednictwem ruchów gwiazd, przyczynę sprawczą przypisujemy samemu Stwórcy wszystkiego³⁵. Nie stanowią one raczej przyczyny złych rzeczy, które nam się przydarzają, mam na myśli kradzież, rozpustę i temu podobne [przypadki], lecz to nazywamy złem, wynikającym z grzechu, jak mówi o tym prorok Izajasz³⁶. Mówi: „Czyż zdarza się w mieście nieszczęście, którego by Pan nie uczynił”³⁷, i dalej mówi: „Że ja jestem Pan, stwarzam, stwarzam zło i przygotowuję zbawienie”³⁸.

[2.] Ponieważ takie to zagadnienia należało omówić wcześniej, koniecznym stało się dodać i inne tego samego rodzaju [kwestie], dzięki którym było można wprowadzić zaprezentowany przeze mnie materiał. A ponieważ naszym celem jest jak najszerze spojrzenie na sklepienie, po którym porusza się zodiak, jak również na ruch planet³⁹, trwałość ruchu słońca i miejsce jego biegu, oraz pracę, którą wykonuje księżyc w ciągu miesiąca, a na podstawie tego wszystkiego czynimy różnorodne przewidywania, i najważniejsze objaśnienia (ἐπισημοτάτης), rozstrzygając z tych znaków (τεκμαιρόμενοι) porę i dzień miesiąca⁴⁰ oraz cykle [czasu]⁴¹ i okresy obejmujące całe lata (τὰς ἐτησίους τροπὰς). Jak powiedzieliśmy, wszystko to poznajemy dzięki wiedzy astrologicznej. W ten sposób nie tylko poznajemy albo rozumiemy przyczynę sprawczą jako coś do pojęcia i zrozumienia, nie jakby była to opinia jakiś

²⁶ τὰς μουσικὰς ἐπαναλήψεις.

²⁷ W antycznej astrologii dokonywano tego procesu poprzez wyrażanie iloczynu siedem. Terminem technicznym na to jest używany przez Stefana z Aleksandrii wyraz ὁ κλιμακτήρ, -ῆρος.

²⁸ Nawias kwadratowy zawiera uzupełnienie wydawcy.

²⁹ ὀργανικὰς/ὀργανικός, -ή, -όν oznacza dosłownie: „służące za instrument”.

³⁰ Termin ἡ μαγγανεία, -ας, oddany w przekładzie jako „urządzenie”, najogólniej oznacza „oszustwo” lub „maszyna bojowa”. W tym kontekście oznacza najpewniej jakiś przyrząd astronomiczny.

³¹ σύμπτωμα παρασκευάζει.

³² ἐνεργεῖ.

³³ βασιλέων πράξεις – działania królów (polityka, wojny, reformy).

³⁴ αἰχμαλωσίας τε καὶ ἀνδροκτασίας.

³⁵ αὐτῷ τῷ τῶν ἀπάντων δημιουργῷ τὴν ποιητικὴν αἰτίαν ἀνατιθέμεθα.

³⁶ Zob. Iz 45, 7; Am 3, 6. Por. także charakterystyczne zestawienie tych dwóch wersów w tradycji patrystycznej, np. Bazyl Wielki, *Homiliae in Isaiam* 10; Jan Chryzostom, *In Genesim sermo* 10, PG 53, 83.

³⁷ Chodzi raczej o proroka Amosa. Zob. Am 3, 6.

³⁸ Por. Iz 45, 6–7.

³⁹ πλανώμενα vs ἀπλανῆ – planety („błądzące”) i gwiazdy stałe.

⁴⁰ τὰς ὥρας καὶ τὰς ἡμέρας μῆνας.

⁴¹ ἐνιαυτοὺς / ὁ ἐνιαυτός.

obcych mędrców⁴², ale jako pochodzącą całkowicie od samego Boga, znającego przyczynę bytów (τῶν ὄντων) i rzeczy przyszłych i tylko Jemu dajemy moc sprawczą⁴³. [Albowiem] On sam i jedynie On wyprowadził wszystko z niebytu do istnienia⁴⁴ – mam na myśli zarówno poznawalne moce rzeczy niewidzialnych, jak i zmysłowo postrzegalne istoty rzeczy widzialnych, w ich różnorodności: czwórkę elementów, czyli bezkształtną materię, niebo oraz świat, który się w nim znajduje.

[3.] Mówimy, że tak jak rzemieślnik (τεχνίτης) chcąc wykonać narzędzie (σκεῦος), przygotowuje najrzęczniejsze narzędzia do skutecznego wykonania dzieła, tak i Stwórca (ὁ δημιουργός) z niekształtnej⁴⁵ i zmieszanej⁴⁶ materii (ὕλη), którą powołał w pierw do istnienia⁴⁷ (potwierdza to bowiem Pismo, które mówi: „ziemi zaś nie można było dostrzec, albowiem była w chaosie (ἡ δὲ γῆ ἦν ἀόρατος καὶ ἀκατασκεύαστος)⁴⁸, rozróżnił stworzenia według ich rodzajów, uprzednio polecając, aby powstał świat, niebo i żywioły (τῶν στοιχείων), czyniąc je różnymi, i z żywiołów (ἐκ τῆς τῶν στοιχείων), które zostały zespolone razem (συγκράσεως), utworzył aktywność [s.19] słońca, jak również księżyca i pozostałych gwiazd, tak jak uczynił ziemię, wszelkie rośliny i drzewa. Albowiem tam, gdzie słońce i księżyc nie dają swojego blasku, tam nawet jeśli jest woda, która nawadnia, nic nie wyrośnie⁴⁹. Następnie ziemia i morza zaroily się wszelkiego rodzaju żywymi stworzeniami, a na końcu [Bóg] uczynił człowieka⁵⁰.

[4.] W ten sam sposób powstał proces rozkładu (σῆψεως)⁵¹ na bagnach i w miejscach podmokłych na skutek równomiernego (σύμμετρος) ogrzewania przez słońce i działalności różnych istot stworzonych w ziemi i wydawania przez nie potomstwa. Potwierdzeniem, że tak to się ma, jest to, że i teraz w ten sposób działa ciepło, skoro z bagien i mętnych wód wyławia się różne rodzaje ryb, z owoców, które spadły, dobywa się bzyczenie pszczół, z końskiej sierści i zmoczonego przez deszcz końskiego włosia wyłaniają się żmije, podobnie jak z bydłęcego łajna. Natomiast jeszcze żarzący się dębowy popiół rozrzucony po tym, jak spadnie świeży śnieg, powoduje, że miejsce jest rozgrzewane i śnieg znika. Popiół ten jest również tarczą chroniącą przed węzami. Myszy w domach czy na polach rodzą się z tych samych przyczyn. Można przytoczyć również i inne przykłady samoródtwa gatunków⁵² [które można by wyliczać, ale nie jest to celem tego dzieła].

[5.] Nie tylko te [stworzenia] i im podobne mają taki rodzaj powstawania, ale i wiele innych [rzeczy] powstaje za sprawą rozkładu (διὰ σῆψεως γίνεται), dzieląc się na różne rodzaje i podlegając różnym wpływom gwiazd (τὴν ἀστρομοιρικὴν θέσιν). Na przykład metale⁵³: złoto, srebro, miedź, żelazo i ołów oraz różne kamienie i temu podobne. I w ten sposób pełny rozumiemy zagadnienia powstawania.

⁴² τισὶν ἔδοξε τῶν ἔξω σοφῶν.

⁴³ ποιητικὴν διδόμεν δύναμιν.

⁴⁴ ἐκ μὴ ὄντων εἰς τὸ εἶναι – „z niebytu do istnienia” – klasyczne sformułowanie *creatio ex nihilo*, używane m.in. przez Ojców Kościoła.

⁴⁵ ἐκ τῆς ἀμόρφου.

⁴⁶ σύμμεικτος – „zmieszany; pomieszany; złożony”.

⁴⁷ ἦν πρῶτως παρήγαγε.

⁴⁸ Por. Rdz 1,2.

⁴⁹ Całe te zdanie jest filozoficzną parafrazą początkowych wersów Księgi Rodzaju, jak i platońsko-arystotelesowską koncepcją demiurga.

⁵⁰ Zob. Rdz 1,20–21; 24–26.

⁵¹ ἡ σῆψις – „gnicie; rozkładanie się”.

⁵² αὐτόματος παράγεται γένεσις.

⁵³ ὥς τὰ μεταλλικά – „tak jak rzeczy metaliczne”.

[6.] O słońcu zaś mówi się, że tworzy dni, gdy wykonuje⁵⁴ swój bieg⁵⁵ ponad ziemią⁵⁶, a noc – gdy odbywa⁵⁷ ruch średnicowy⁵⁸ pod ziemią⁵⁹. A gdy [Słońce] wznosi się ku północnym⁶⁰ [strom]om⁶¹, mówi się, że powoduje upał⁶², a gdy schodzi na południe, sprowadza zimę⁶³. I chociaż mówi się, że to [wszystko] czyni, [Słońce] samo jest pozbawione świadomości⁶⁴; bowiem ogrzewa, nie wiedząc, że ogrzewa, i wszystko dojrzewa i ożywia, a nie posiada wiedzy [o tym]⁶⁵.

[7.] Podobnie i Księżyc, dokonując swych miesięcznych zmian, wzrostów i ubytków – zarówno własnych, jak i dotyczących wód, wątroby oraz mózgów (umysłów) [ludzkich]⁶⁶ – [ale] nie ma [on] świadomości [tego, co czyni]⁶⁷.

⁵⁴ ἀνύειν – „przemierzać, kończyć bieg” (klasyczny czasownik używany w kontekście ruchu ciała niebieskich).

⁵⁵ δρόμος – dosł. „bieg”, „tor” (tu: dzienny ruch Słońca nad ziemią); termin astronomiczny i metaforyczny.

⁵⁶ ὑπὲρ γῆς – „ponad ziemią” (w sensie: nad horyzontem).

⁵⁷ ὑποτρέχειν – dosł. „przebiegać pod” – często w kontekście niewidzialnego ruchu niebieskiego (w nocy, „pod ziemią”).

⁵⁸ Por. διάμετρος κίνησις, dosł. „ruch średnicowy”, co odnosi się do niewidzialnego odcinka ruchu Słońca pod horyzontem – od punktu zachodu do wschodu – przebiegającego wzdłuż wyobrażonej średnicy sfery niebieskiej. Termin ten występuje w pismach komentatorów arystotelesowskich i w późnej astrologii, np. u Teona ze Smyrny oraz w komentarzach do *De caelo*. Zob. także: Neugebauer 1975: 246; Diels 1879: 315; Berthelot 1888: 89.

⁵⁹ ὑπὸ γῆν – „pod ziemią” (czyli niewidoczna część ruchu Słońca).

⁶⁰ κάθοδος/κάτεμι – ku południu – to ruch Słońca w stronę zimowych znaków (np. Koziorożec) – symboliczny powrót zimy.

⁶¹ ἀνάβασις ἐπὶ τὰ βόρεια – „wznoszenie się ku północy” odnosi się do ruchu Słońca ku północnym znakom zodiaku (Baran, Rak) – czyli wiosna/lato na półkuli północnej.

⁶² καύσων – „upał”, termin zarówno fizyczny, jak i astrologiczny (często kojarzony z władzą Słońca w Lwie).

⁶³ χειμών – zima, zimny okres; może mieć również wymiar kosmiczny, związany z „chłodem świata”. Opis ruchu Słońca (w tym zdaniu) ku północy i południu odpowiada tradycyjnej astrologii klimatycznej oraz sferycznej astronomii starożytnej: wznoszenie się ku znakom północnym (np. Rak, Lew) przynosi καύσων („gorąco”), natomiast zejście ku znakom południowym (np. Koziorożec) prowadzi do χειμών („zimę”). Tego typu opisy są powszechne w literaturze alchemicznej i astrologicznej (por. Manilius, *Astronomica*...; Aratus, *Phaenomena*...), a także w komentatorskiej tradycji arystotelesowskiej (Alexander z Afrodyzji, *In Meteorologica*...; Jan Filopon, *In Meteorologica*...). W omawianym traktacie funkcjonują one jako element kosmicznej regulacji, która – jak można przypuszczać – ulega zaburzeniu w kontekście historyczno-profetycznym (przyjście Mahometa?).

⁶⁴ ἀναίσθητος ὑπάρχει – „jest pozbawione zmysłu/świadomości” – klasyczne określenie bytu nieożywionego lub nieposiadającego duszy poznającej.

⁶⁵ Kontynuuje wcześniejszą refleksję o Słońcu, ale wprowadza kluczową ideę nieświadomego działania natury. Widać tu silne wpływy arystotelesowskie i stoickie, a może też ton ironiczno-teologiczny, przygotowujący grunt pod kontrast z bytem świadomym (np. Bogiem lub prorokiem).

⁶⁶ Por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos* I 2–3, gdzie autor wyjaśnia ogólny wpływ Księżyca na „wilgotne” części ciała oraz jego związek z cieczami, a także sposób, w jaki zmiany faz Księżyca oddziałują na wszystkie istoty żywe. Por. też Galen, *De temperamentis* I 1–2 (CMG V 1,1, s. 12–14), gdzie liczba mnoga (np. πνευμάτων, χυμών) opisuje uniwersalne oddziaływania kosmiczne. Użycie liczby mnogiej, np. „wód” czy „mózgów” stanowi typową figurę ogólności spotykaną w pismach astrologicznych i medycznych, odpowiadającą tzw. liczbie mnogiej zbiorczej w retoryce. Zob. także Goulet 1991: 49–65.

⁶⁷ Autor przypisuje ciałom niebieskim – Słońcu i Księżycowi – istotną rolę w kształtowaniu rytmu świata przyrody, jednocześnie podkreślając ich ontologiczną bezświadomość. Słońce,

[8.] Tak samo i pozostałe gwiazdy, choć przez swoje wschody wywołują różnorodne zmiany w świecie, nie mają świadomości tego działania – tak samo jak ogień, gdy pali i szkodzi, albo gdy grzeje, gotuje czy przynosi pożytek, również nie wie, że to czyni; podobnie woda, jak wspomnieliśmy, nie wie, gdy nawadnia lub poi istoty żywe, albo gdy dusi, zatapia czy powoduje powódź⁶⁸. [9.] W podobny sposób Słońce, Księżyc i pozostałe gwiazdy, choć brane są pod uwagę w odniesieniu do skutków związanych z narodzinami [s.20] i życiem, same nie odczuwają ani narodzin, ani żadnego z tych czynów⁶⁹. [10.] To Bóg za ich pośred-

wnosząc się ku północy, przynosi upał (καύσων), schodząc ku południu, wywołuje zimę (χειμών), lecz „pozostaje nieświadome: grzeje, nie wiedząc, że grzeje, dojrzewa i ożywia wszystko, a nie ma o tym pojęcia” („θερμαίνει γὰρ καὶ οὐκ οἶδεν ὅτι θερμαίνει, καὶ πάντα πεπαίνει καὶ θάλλει καὶ οὐκ ἐπίσταται”). Podobnie i Księżyc w swych miesięcznych cyklach („μηνιαία ποσότητες, αὐξησεις καὶ μειώσεις”) oddziałuje nie tylko na siebie, ale i na żywioły i ciało ludzkie – na wody (ὑδάτα), wątroby (ἥπατα) i mózgi (ἐγκέφαλοι) – lecz czyni to w sposób mechaniczny, bez poznania (οὐκ αἰσθάνεται). Motyw ten opiera się na tradycji arystotelesowskiej i galeniczej, łącząc ją z astrologią i medycyną humoralną, w której ciała niebieskie wywołują realne skutki w sferze sublunarnych bytów, mimo braku świadomości i rozumu. Jest to wyraźna opozycja wobec późniejszej figury Proroka jako świadomego narzędzia działania boskiego ładu. Por. Aristoteles, *De caelo* II.12 oraz *Meteorologica* I.2, gdzie przedstawiono naturalistyczny model działania ciał niebieskich pozbawionych świadomości (zob. Aristoteles, *De caelo* II.12..., w: *Aristotelis Opera*, t. II..., 293–298; Aristoteles, *Meteorologica* I.2, w: *Aristotelis Opera*, t. III..., 328–334); Galen, *De temperamentis*..., 22–25, gdzie oddziaływanie kosmiczne łączy się z fizjologią humoralną; Manilius, *Astronomica* I, 360–410 (opisano tu wpływ gwiazd na losy ludzi); oraz van der Eijk 2005: 121–145.

⁶⁸ Autor przedstawia obraz wszechświata jako system przyczyn naturalnych działających mechanicznie i bez świadomości, nawet jeśli ich skutki bywają dramatyczne. W tym kontekście także gwiazdy – mimo że „przez swoje wschody wywołują zmiany w świecie” – działają bezwiednie, analogicznie do ognia i wody. Ten model działania przyrody jako bezosobowej siły, która mimo braku świadomości sprawczości oddziałuje na rzeczywistość, ma swoje korzenie w klasycznej filozofii greckiej. U Arystotelesa znajdujemy analogiczne twierdzenia, np. w *Meteorologica* I.2, 339a 1–3: „φύσις δὲ καὶ ἀνάγκη πολλὰ ποιεῖ ἄνευ λογισμοῦ” – „Natura i konieczność sprawiają wiele rzeczy bez rozumowania.” U Platona w *Timajosie* (41d–42a) pojawia się z kolei koncepcja, że ciała niebieskie są żywymi bytami – ale nawet wtedy ich działanie nie musi być świadome w sensie ludzkim. W przytoczonym fragmencie u Pseudo-Stefana mamy więc kompozycję myśli przyrodniczo-arystotelesowskiej i popularno-astrologicznej: świat działa, choć nie wie, że działa. Współcześnie nazwalibyśmy to niefinalistycznym determinizmem naturalnym. Por. Aristoteles, *Meteorologica* I.2, 339a 1–3, w: *Aristotelis Opera*, t. III..., 112; Platon, *Timaios*..., 41d–42a.

⁶⁹ W tym fragmencie Pseudo-Stefan kontynuuje charakterystyczne dla późnoantycznego naturalizmu podejście do działania ciał niebieskich. Traktowane są one jako przyczyny („γεννητικαὶ καὶ βιωτικαὶ ἀποτελέσεις”) rozmaitych zjawisk w świecie żywych – od narodzin po warunki życia – lecz same pozostają nieświadome własnego działania. Koncepcja, zgodnie z którą elementy przyrody mogą oddziaływać na rzeczywistość bez intencji czy świadomości, obecna jest już u Arystotelesa (*Physica* II 5, 196b): „φύσις δὲ καὶ ἀνάγκη πολλὰ ποιεῖ ἄνευ λογισμοῦ” – „natura i konieczność sprawiają wiele rzeczy bez rozumowania” (*Aristotelis Opera*, t. II..., 192–198). W kontekście medycznym podobne ujęcie rozwija Galen w traktacie *De diebus decretoriis* wskazując, że ruchy ciał niebieskich – zwłaszcza Księżyca – mogą odpowiadać fazom chorób mimo braku świadomości działania (por. Galen, *Opera omnia*..., 1–62). Podobną nieintencjonalną sprawczość przypisywali stoicy: cały kosmos działa zgodnie z rozumnym *logosem*, lecz jego części wykonują tę wolę w sposób automatyczny. U Pseudo-Stefana szczególne znaczenie ma ten właśnie aspekt filozoficzny: pozbawione świadomości działanie przyczyn naturalnych podkreśla

nictwem, jak już wielokrotnie mówiliśmy, czyni te rzeczy, i wyłącznie On sam jest ich sprawczą przyczyną⁷⁰. I przez tego rodzaju rzeczy⁷¹, jak przez [te] narzędzia⁷², wszystko dokonuje się – nie dlatego, że bez nich nie byłby w stanie niczego uczynić⁷³, ale ponieważ tak właśnie zechciał⁷⁴, aby wszystko działało się za ich pośrednictwem⁷⁵.

[11.] Każda rzecz trwa⁷⁶ w swojej własnej naturze⁷⁷ i wyróżnia się w obrębie swojego rodzaju⁷⁸, albowiem Lew nie może stać się koniem, koń człowiekiem, ani żołędź – sosną⁷⁹. Jednakże jakości przypadłościowe⁸⁰ mogą ulegać zmianie⁸¹. Ten bowiem, kto siedzi w cieniu

kontrast między zjawiskiem a jego poznaniem – to człowiek interpretuje skutki, podczas gdy przyroda „czyni, nie wiedząc, że czyni”.

⁷⁰W powyższym fragmencie autor odwołuje się do teologicznego rozumienia przyczynowości: ciała niebieskie (lub inne naturalne moce) działają jedynie jako narzędzia w rękach Boga. Termin ποιητικὴ αἰτία (dosł. „sprawcza przyczyna”, łac. *causa efficiens*) wywodzi się z klasycznej terminologii filozoficznej i oznacza źródło sprawcze danego działania lub powstania. W sensie technicznym pojęcie to zostało rozwinięte przez Arystotelesa w *Metafizyce* V, 2, 1013a24 (zob. *Aristotelis Opera*, t. I..., 980–983). W tym kontekście autor informuje, że choć zjawiska astrologiczne czy fizyczne mają miejsce „za ich sprawą” (δι’ αὐτῶν), to nie one są ostatecznym źródłem skutków – lecz Bóg, który działa przez nie.

⁷¹τῶν τοιούτων – dosł. „tychże rzeczy” lub „tego rodzaju rzeczy”, domyślnie: ciał niebieskich, elementów, bytów naturalnych.

⁷²ὡς ὀργάνων – „jako narzędzi” (kluczowy obraz instrumentalności).

⁷³„ὅχ ὡς δίχα τούτων...” – konstrukcja przecząca „nie jakby nie mógł bez nich...”.

⁷⁴„ἀλλ’ ὡς οὕτως θελήσας...” – „ale ponieważ tak właśnie zechciał...”.

⁷⁵W tym fragmencie autor stosuje klasyczną metaforę instrumentalną (ὡς ὀργάνων), znaną już z Arystotelesa (*Politica* I.2, 1253b23; *Metaphysica* V.2, 1013a24), gdzie rzeczy naturalne czy narzędzia służą jako środki do realizacji celów podmiotu rozumnego. Por. *Aristotelis Politica*..., 5–6; *Aristotelis Opera*, t. I..., 980–983. W tekście podkreśla się, że ciała niebieskie, pierwiastki czy siły przyrody są jedynie narzędziami w rękach Boga. Nie działają z własnej woli ani z konieczności, lecz dlatego, że Bóg zechciał, aby przez nie dokonywały się rzeczy. Konstrukcja „ὅχ ὡς... ἀλλ’ ὡς...” służy tu jako wyraz wyraźnego dystansu wobec naturalistycznego lub astrologicznego determinizmu. Koncepcja ta ma silne podstawy w teologii chrześcijańskiej późnej starożytności, por. *Basileii Caesariensis Opera*..., *Ioannis Damasceni Opera omnia*...

⁷⁶ἔμμενει – „trwa, pozostaje przy” (w sensie niezmienności rodzaju).

⁷⁷τῇ ἰδίᾳ φύσει – „w swojej własnej naturze” (typowa fraza filozoficzna, np. u Arystotelesa).

⁷⁸γένος – „rodzaj, gatunek” (biologicznie lub metafizycznie).

⁷⁹Fragment ten odzwierciedla klasyczną doktrynę istotnych form i niezmienności gatunków, która wywodzi się wprost z filozofii Arystotelesa. Autor (Stephanus?) operuje terminologią jasno wskazującą na substancjalne trwanie formy w obrębie danego γένος („rodzaju”), co stanowi kluczową kategorię metafizyczną w *Metafizyce* Arystotelesa (por. *Metaph. Z*, zwłaszcza Z. 17, 1041b).

Zastosowanie wyrazistych przykładów – lew, koń, człowiek, żołędź i sosna – przypomina metafory dydaktyczne typowe dla perypatetyków. Są one wyrazem przekonania, że istota (οὐσία) rzeczy nie zmienia się, a procesy naturalne są podporządkowane teleologicznie określonym celom, właściwym każdemu bytowi z osobna.

Ten sposób myślenia silnie kontrastuje z późniejszymi nurtami neoplatońskimi, które bardziej akcentowały transformacje i przejścia między poziomami bytu. Autor zatem plasuje się w tradycji filozofii naturalnej, gdzie każde stworzenie „wyróżnia się w swoim rodzaju” („διαπρέπει ἐν τῷ γένει”), zgodnie z porządkiem ustalonym przez φύσις.

⁸⁰„περὶ αὐτὰ συμβεβηκυῖαι ποιότητες [...]”.

⁸¹Por. Arist. *Metaph. Δ* 30, 1025a14–32; *Cat. 5*, 2a11–19, gdzie wprowadzono klasyczne rozróżnienie między οὐσία (substancją, bytem istotowym) a συμβεβηκός (przypadłością, cechą

i przez to pozostaje w stanie chłodniejszym, może ulec ogrzaniu, gdy znajdzie się pod promieniami słońca⁸².

[12.] Jeśli więc coś przydarzy się każdemu z ludzi, a każdemu przydarza się to, że rodzi się i umiera, to jest to według powszechnego porządku, charakterystycznego dla każdej części [powstałej] na skutek połączenia się cząsteczek w konkretnym układzie gwiazd. [13.] I tak jak poznajemy wzajemne relacje i zmienność form (μορφώματα), tak też da się rozpoznać ich pełne urzeczywistnienie (ἐντελέχεια) w rozmaitych stanach i dyspozycjach (ἔξεις). I tak jak kamień heraklejski (tzw. magnetyt) nie ma żadnego naturalnego związku z innymi materialnymi rzeczami poza żelazem – do którego go przyciąga – tak też każdy człowiek, zgodnie z przysługującą mu astrologiczną konfiguracją (ἀστρομοιρικὴ κατασκευή), pociągany jest do czegoś właściwego tylko jemu: jeden do mądrości, której inni – choć pragną – nie osiągają, drugi do bogactwa, inny do królowania, jeszcze inny do władzy lub wpływów. Nie dzieje się to jednak ani dzięki samej woli, ani przez własny wysiłek – wszyscy bowiem pragną bogactwa, ale nie każdy je posiada, wielu chce panować, ale nie panuje – lecz dzieje się to tylko według tego, co zostało każdemu przydzielone przez Boga, zgodnie z jakością (ποιότης), jaką otrzymał w chwili swojego powstania z układu gwiazd.

[14.] Te sprawy wskazaliśmy zwięźle, z myślą o tych, którzy żywią wobec nich wątpliwości, chcąc samym sobie dać do namysłu, a innych skłonić do zrozumienia, że pełne i najprawdziwsze poznanie należy jedynie do Boga. Ludzie natomiast, posługując się żywiołami i gwiazdami, poznają jedynie częściowo i tylko częściowo są w stanie coś przepowiedzieć. Teraz zaś przejdę do tematu, który sobie wcześniej zapowiedziałem⁸³. [15.] Jak wiesz, Tymoteusz, najbystrzejszy z ludzi⁸⁴, gdy przebywaliśmy w naszym szkolnym ogrodzie dydak-

nieistotową). Pseudo-Stefan wykorzystuje ten schemat, podkreślając trwałość natury (φύσις; γένος) przy zmienności jakości przypadłościowych (ποιότητες, συμβεβηκότα), co pozwala mu pogodzić ideę boskiego ładu z obserwowalnymi przemianami w świecie naturalnym.

⁸² W omawianym fragmencie autor wykorzystuje typową dla późnoantycznej kosmologii metaforę działania ciał niebieskich na materię ożywioną i nieożywioną. Czasownik διακείμενος wskazuje na statyczny, ale potencjalnie zmienny stan, natomiast θερμανθῆναι δύνата podkreśla możliwość przemiany w wyniku zewnętrznego wpływu – tu promieniowania słonecznego. Fragment ten koresponduje z Arystotelesowskim ujęciem formy i materii, w którym substancja (οὐσία) trwa w swej istocie, natomiast przypadłości (συμβεβηκότα) mogą ulegać przemianom zależnie od warunków. Por. Arystoteles, *Metaphysica* Δ 5, 1015a20–b15..., 58–60. Zob. też Ptolemeios, *Tetrabiblos* I.1..., 4–7, gdzie zależność substancji cielesnych od ruchów nieba ujęta jest w terminach wpływu przyczyn zewnętrznych na zmienne właściwości organizmu (συμβεβηκότα), nienaruszające jednak jego istoty (οὐσία).

⁸³ Autor podkreśla fundamentalną różnicę pomiędzy ludzkim a boskim poznaniem. Ludzie poznają rzeczywistość ἐκ μέρους („częściowo”), posilkując się obserwacją elementów fizycznych i układów gwiazdnych („διὰ στοιχείων καὶ δι’ ἀστέρων”), co znajduje paralelę w filozofii stoickiej. Por. *Stoicorum Veterum Fragmenta*..., frg. 944. Odwołanie to wspólrta także z tradycją astrologiczną, zob. np. Dorotheus z Sydonu, *Carmen Astrologicum*... Pełna i nieomylna wiedza („ἡ τελεία γνῶσις καὶ ἀψευδესτάτη”) przysługuje wyłącznie Bogu – co stanowi echo platońsko-chrześcijańskiej epistemologii. Por. Platon, *Timaios* 28c...; Klemens Aleksandryjski, *Stromata* II.4.16... Charakterystyczny dla późnoantycznej duchowości motyw epistemologicznej pokory wobec boskiego ładu kosmosu uwidacznia się tu wyraźnie.

⁸⁴ Zwrot pochwalny „ὦ εὐφρόεστατε Τιμόθεε” ma charakter hiperboliczny. Przymiotnik εὐφρόης oznacza „bystrzego z natury” lub „uzdolnionego”, zaś w stopniu najwyższym (εὐφρόεστατος) przyjmuje znaczenie „najbardziej błyskotliwy”, „wybitnie uzdolniony”. Takie formuły były typowe dla stylu epistolograficznego o funkcji retoryczno-dydaktycznej, zwłaszcza w tradycji aleksandryjskiej i syryjskiej. Por. Libanios, *Epistulae* 1470...; Bazyli z Cezarei, *Epistulae* 2...

tycznym⁸⁵, przyszedł do nas czcigodny Epifaniusz, arabski kupiec, który właśnie powrócił z Arabii Szczęśliwej⁸⁶. Przywitał nas z radością, a my powitaliśmy go równie serdecznie i przyjaźnie. Rzekliśmy doń: „Witaj, przyjacielu, i ugość nas tym, co piękne i szlachetne”⁸⁷. [16.] A on odpowiedział nam w sposób bardzo uprzejmy i pełen szacunku. Powiedziałem mu wtedy: „Cóż zatem najcenniejszego przyniosłeś⁸⁸ nam, filozofom?”. A kupiec rzekł: „Jeśli [mogłem przynieść] coś jeszcze, to nie wiem [co]; ale może to, co najcenniejsze – spośród tego, co widziałem wśród cudzoziemców – jestem gotów opowiedzieć wam historię⁸⁹, która przemawia obcym językiem⁹⁰ i wprawia w zdumienie”⁹¹. [17.] A on rzekł do mnie: „Poleć kóremuś ze swoich uczniów, aby przygotował astrolabium, i ustal astrologiczny punkt, skrzętnie notując ruchy gwiazd oraz dokładne położenia głównych punktów odniesienia. [s. 21] Albowiem opowieść ta jest nowa, a przedsięwzięcie – niezwykle. [18.] Natychmiast poleciłem⁹² mojemu Sofroniuszowi, aby przygotował⁹³ astrolabium⁹⁴”.

[19.] W tym czasie, kiedy Sofroniusz był zajęty, kupiec otworzył usta i powiedział nam, że w pustynnym [mieście] Ethribōn (Εθρίβων)⁹⁵ pojawił się człowiek z plemienia nazywane-

⁸⁵ Określenie miejsca nauczania jako „ogrodu dydaktycznego” (παιδευτηριακὸν κηπίδιον) przywołuje platoński model akademii jako symbolicznej przestrzeni kontemplacji i wspólnoty naukowej. Termin διατριβή oznacza tu nie tylko ćwiczenie intelektualne, lecz także wspólne, filozoficzne obcowanie i praktykę życia duchowego. Por. Filon z Aleksandrii, *De vita contemplativa* 28–30..., 480–482.

⁸⁶ „Szczęśliwa Arabia” (ἡ εὐδαίμων Ἀραβία) to klasyczna grecka nazwa południowo-zachodniej części Półwyspu Arabskiego (łac. *Arabia Felix*), słynącej z handlu kadzidłem, mirrą i innymi towarami luksusowymi. Termin ten pojawia się już u Strabona (*Geographica* XVI 4.2) oraz Pliniusza Starszego (*Naturalis Historia* VI.32), a w piśmiennictwie chrześcijańskim nabiera również znaczenia symbolicznego jako kraina egzotyki i bogactwa. Por. Strabon, *Geographica*..., 289; Pliniusz Starszy, *Naturalis Historia*..., 473.

⁸⁷ Wyrażenie „τοῖς καλοῖς ἀγωγίμοις” stanowi złożony idiom retoryczny. Przymiotnik ἀγωγίμος (dosł. „nadający się do prowadzenia”) połączony z τοῖς καλοῖς („tym, co piękne”) tworzy peryfrazę mogącą oznaczać duchowe przewodnictwo ku dobru i pięknu, być może w kontekście edukacyjnym lub moralnym. Może również zawierać odniesienie do idei ceremonialnej gościnności w tradycji helleńskiej i arabskiej. Por. Aristoteles, *Ethica Nicomachea* VIII.9..., 175–177; Sophocles, *Philoctetes* 564..., 153.

⁸⁸ ἐνήνοχας – „wniosłeś”, „przyniosłeś” (czas. φέρω w perfekcie) – chodzi o to, co „wniósł do grona filozofów”.

⁸⁹ ἐξήγησις („wykład, objaśnienie”). Tłumaczenie terminu jako „historia” brzmi w języku polskim bardziej naturalnie.

⁹⁰ ξενοφωνοῦσαν – „mówiąca obcym językiem”, może oznaczać inność kulturową lub językową wypowiedzi.

⁹¹ ἐκπλήττουσαν – „zdumiewająca”, „szokująca”.

⁹² ἐνετείλαμην to raczej formalny rozkaz, więc warto zachować odcień „poleciłem”, a nie tylko „poprosiłem”.

⁹³ Czasownik διατῶν nie znaczy „trzymać”, lecz raczej „nastawić”, „ustawić”, „przygotować do działania” (technicznie).

⁹⁴ Astrolabium (gr. ἀστρόλαβον) było zaawansowanym narzędziem astronomicznym służącym do mierzenia wysokości ciał niebieskich nad horyzontem. W astrologii późnoantycznej i bizantyńskiej pełniło funkcję kluczową przy ustalaniu pozycji planet i ascendentu – elementów niezbędnych do sporządzania horoskopów. W omawianym fragmencie wzmianka o przygotowaniu astrolabium przez ucznia (Sofroniusza) zapowiada przejście od narracji doktrynalnej do obliczeń empirycznych związanych z narodzinami Mahometa. Por. Neugebauer 1975: 858–862; Pingree 1973: 138–145.

⁹⁵ „Ethribon” (τῆς Εθρίβων) – Grecka forma nazwy Yathrib (يثرب), starożytnego miasta na Półwyspie Arabskim, znanego później jako Medyna. W tradycji muzułmańskiej miasto to

go Kurajszytami (τῶν λεγομένων Κορασιανῶν), z rodu Ismaela, imieniem Mahomet, który sam siebie obwołał prorokiem. [20.] Objawił się [on] w miesiącu Farmuthi, który Rzymianie nazywają Kwiecień, w 932 roku⁹⁶ [od panowania króla Filipa Macedońskiego]. [21.] Głosi on nowinki⁹⁷ i odmienne nauki⁹⁸, a tym, którzy przyjęli to, co mówi, obiecuje⁹⁹ zwycięstwa w wojnach, pokonanie wrogów, i wspaniałe rajske życie (παραδείσου τρυφῆν¹⁰⁰)¹⁰¹. [22.] Ja zaś, gdy te rzeczy zostały mi zrelacjonowane¹⁰², zląkłem się¹⁰³ z powodu rosnącej sławy tego człowieka¹⁰⁴, i tego, jak los stał się mu sprzyjający¹⁰⁵ i został umocniony w [swym] męstwie¹⁰⁶,

odegrało kluczową rolę jako miejsce hidżry Mahometa w 622 r. n.e., które wyznacza początek ery muzułmańskiej. Grecki przekład transliteruje nazwę fonetycznie, z końcówką -ων jako klasyczną formą liczby mnogiej lub genitivus loci (określenie miejsca). Por. Ibn Hisham, *Sīrat Rasūl Allāh*...; al-Ṭabarī, *Annales*...

⁹⁶ τοῦ Ἀλβῆ εἰτους. Licząc od Filipa Macedońskiego (359 p.n.e.) daje to 573 n.e., co niemal idealnie pokrywa się z tradycyjną datą narodzin Mahometa (około 570 n.e.). Można zatem uznać, że autor posługuje się właśnie macedońskim systemem ery Filipa, a nie ery Dioklecjana.

⁹⁷ καινοφωνίας – dosłownie „nowomówstwo”, „nowość w nauczaniu”. Zwykle o nowinkarstwie, herezji, odstępstwie – nacechowane negatywnie. W kontekście wczesnochrześcijańskim często używane w stosunku do nowych sekt i herezji.

⁹⁸ διδαχὴν ἐξηλλαγμένην – „naukę odmienioną/wywróconą/zniekształconą” (ἐξηλλαγμένην od ἐξ-ἀλλάσσω – zmieniać radykalnie, wypaczać). To również termin z retoryki antyheretyckiej.

⁹⁹ ὑπισχνεῖται – „obiecuje”, użyte bardzo formalnie, z odcieniem obietnicy kontraktowej (coś za coś – quasi-eschatologiczny kontrakt).

¹⁰⁰ τρυφή oznacza zmysłowe rozkosze, dostatek, czasem nawet hedonizm. Zestawienie z παράδεισος celowo kontrastuje z chrześcijańskim (duchowym) rajem.

¹⁰¹ Autor fragmentu krytycznie charakteryzuje islam jako religię nowatorską i radykalnie odmienną względem znanych nauk („καινοφωνία, διδαχὴ ἐξηλλαγμένη”). Tego typu określenia stanowią echo chrześcijańskiej retoryki antyheretyckiej, w której każda innowacja doktrynalna postrzegana była jako zagrożenie dla ortodoksji. Kluczowe jest zestawienie obietnic Mahometa: *zwycięstwa wojenne* (πολέμων νίκας), *panowanie nad wrogami* (ἐχθρῶν ἐπικρατεία) oraz *rozkosze rajske* (παραδείσου τρυφή). Obietnice te odpowiadają eschatologicznemu modelowi dżihadu, ukształtowanemu w późniejszym sunnickim islamie, gdzie walka zbrojna na drodze Boga (dżihad) może prowadzić do duchowej nagrody – zwłaszcza w postaci raju (Koran 9,111, 47,4–6). W literaturze arabskiej, szczególnie w *sīrah* Ibn Ishaq czy *tafsīr* al-Ṭabariego, element ten pojawia się jako motywacja dla pierwszych konwertytów. Autor greckiego tekstu interpretuje jednak to nauczanie jako przyziemne i obliczone na zysk polityczny, co jest typowe dla polemiki chrześcijańsko-muzułmańskiej Bizancjum VIII–X w. Por. Koran 9,111 („Zaprawdę, Bóg kupił od wiernych ich dusze i majątki w zamian za Raj...”); oraz 47,4–6; zob. też Ibn Ishaq, *Sīrah*..., 327–330; al-Ṭabarī, *Tārīkh al-Rusul wa al-Mulūk*..., 130–140.

¹⁰² παριστορήσας – „zrelacjonowawszy” lub „opisawszy w porządku” (czasownik ἐπιστορέω ma zabarwienie relacji źródłowej, jak w historiografii).

¹⁰³ „ἔμφοβος γεγινώς” – dosłownie „stałem się pełen lęku”, tu: emocjonalna reakcja autora, nacechowana racjonalnym niepokojem o możliwą skuteczność Mahometa.

¹⁰⁴ „τοῦ ἀνδρὸς εὐδοκίμησει” – „pomyślność/sława tego człowieka”; εὐδοκίμησις oznacza uznanie publiczne, sukces, akceptację.

¹⁰⁵ „δεξιᾷ κέχρηται τύχῃ” – „los stał się mu sprzyjający” (δεξιᾷ τύχῃ – szczęśliwy los, dosł. „praworęczny”, czyli pomyślny).

¹⁰⁶ „κρταιοῦται ἐν ἀνδραγαθίᾳ” – „umacnia się w męstwie/dzielności”; ἀνδραγαθία to klasyczna cnota heroiczna, często o militarnym zabarwieniu.

postanowiłem powierzyć tę sprawę¹⁰⁷ tobie, filozofie, abyś dzięki danej ci mądrości rozpoznał prawdę o tym człowieku¹⁰⁸.

[23.] Gdy otrzymałem te informacje od wspomnianego człowieka, popadłem w głębokie zamyślenie i – jak wiesz – niezwłocznie rozesłałem uczniów z pedagogium, jak również tego [kupca], po czym przystąpiłem do dokładnego opracowania figury horoskopu, jaka została mi podana przy pomocy astrolabium. Gdy dobrze ustaliłem punkty centralne (κέντρα)¹⁰⁹ i rozpoznałem pozycje pięciu planet (ἐποχαι τῶν ἑπλανωμένων)¹¹⁰, a także Słońca i Księżycą, przez wiele dni poświęciłem się lekturze ksiąg astrologicznych o skutkach (ἀποτελεσματικαὶ βίβλοι)¹¹¹. [24.] Dopiero po wielkim trudzie i wysiłku zdołałem pojąć zapowiedzi przyszłych wydarzeń – zarówno tych odnoszących się do zapowiedzianego męża, jak i jego współplemieńców – a mianowicie: poznałem długość ich panowania, czasy, w których będą rządzić, z całą ich sukcesją i innymi wydarzeniami, które nastąpią w wyznaczonym dla siebie czasie, jedno po drugim. [25.] Zanim jednak zapoznam cię z pełnym opracowaniem i metodą, jaką zastosowałem w tej sprawie, zacząłem od wyznaczenia centrum zodiaku (τοῦ ζῳδιακοῦ τὴν κέντροσιν), określenia pozycji gwiazd (τὰς ἐποχὰς τῶν ἀστέρων) oraz dalszego rozważenia skutkowej (ἀποτελεσματικῆ) interpretacji, zgodnie z przyjętymi zasadami¹¹².

¹⁰⁷ „ἀναθέσθαι σοι ταῦτα” – „powierzyć ci te rzeczy”; klasyczny zwrot z retoryki intelektualnej, używany np. w pismach epistolarnych filozofów.

¹⁰⁸ Fragment ten zawiera osobistą refleksję narratora na temat nadzwyczajnych sukcesów Mahometa. Autor przyznaje się do niepokoju (ἔμφοβος) wobec jego rosnącej sławy (εὐδοκίμησις) i dzielności (ἀνδραγαθία), co sugeruje percepcję Mahometa nie tylko jako lidera religijnego, lecz także politycznego i militarnego. Użycie wyrażen takich jak δεξιᾷ τύχῃ („sprzyjający los”) czy κραταιοῦται („umacnia się”) wskazuje na próbę interpretacji sukcesu Mahometa w kategoriach hellenistycznej filozofii losu (τύχη) oraz etyki męstwa. Powierzenie sprawy filozofowi („ἀναθέσθαι σοι ταῦτα τῷ φιλοσόφῳ”) świadczy o epistemologicznej strategii autora – rozpoznanie „natury” Mahometa staje się zadaniem filozoficznym, a nie teologicznym, co stanowi ciekawe odstępstwo od typowo chrześcijańskiego traktowania islamu jako herezji.

¹⁰⁹ Techniczny termin astrologiczny; może odnosić się do centralnych punktów horoskopu: Ascendentu, Medium Coeli, Descendentu i Immum Coeli. W kontekście użycia astrolabium – prawdopodobnie chodzi o ustalenie tych osi na podstawie danych ekliptycznych.

¹¹⁰ Dosł. „pozycje pięciu planet”. Liczba „ἑ” (5) odnosi się do klasycznych planet widocznych gołym okiem: Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna. Ich pozycje były podstawą do predykcji astrologicznych.

¹¹¹ *Księgi skutków*, czyli traktaty astrologiczne opisujące efekty układów planetarnych na wydarzenia ziemskie. Por. dzieła Dorotheosa z Sydonu, Ptolemeusza (*Tetrabiblos*), później Albumasara i Al-Kindiego.

¹¹² Pozycja zodiaku i „centrowanie” (τοῦ ζῳδιακοῦ τὴν κέντροσιν) odnosi się do określenia ascendentu (horoskopion) lub punktu odniesienia na ekliptyce, od którego rozpoczyna się analizę horoskopu. W astrologii hellenistycznej i później arabskiej dokładne „centrowanie” mogło również obejmować wyznaczenie tzw. *pars fortunae* lub punktów arabskich.

„Epochai gwiazd” (ἐποχαι τῶν ἀστέρων) oznaczają fazy lub aktualne pozycje planet względem znaków zodiaku – kluczowe dla interpretacji wpływów.

„Apotelesmatike epinoia” (ἀποτελεσματικὴ ἐπίνοια) to techniczny termin oznaczający „myśl skutkową”, czyli wnioskowanie astrologiczne – interpretacja tego, jakie będą skutki danych układów planetarnych. Termin ten występuje też w tytułach starożytnych astrologicznych traktatów, np. U Doroteusza z Sydonu (*Pentateuchon Apotelesmatikon*).

[26.] Kupiec, który nas o tym poinformował, przybył do nas piątego egipskiego miesiąca Toth, dnia trzeciego, o godzinie trzeciej¹¹³. [27.] Odkryliśmy, że Słońce znajdowało się w Pan-nie, w dziewiątym stopniu i pięciu minutach¹¹⁴. Odnosząc tę wiedzę do astrolabium odkryliśmy, że w trzeciej godzinie dnia wznosił się dwudziesty stopień Wagi (ἀνέτελλε ζυγοῦ μοῖρα κ), a dwudziesty drugi stopień Raka znajdował się pośrodku nieba (ἐμεσουράνει δὲ καρκίνου μοῖρα κβ̄). [28.] Podobnie, zniżając się, znajdował się dwudziesty stopień Barana (κ'), a pod ziemią – dwudziesty drugi stopień Koziorożca (κβ')¹¹⁵. [29.] O przewrotności losu! Biada zmienności rzeczy! Waga wschodzi, będąc wierzchołkiem dziennego trójkąta Kronosa-Saturna, gdy sam Saturn góruje – niemal idealnie w stopniu południka niebieskiego – i znajduje się w obrębie granic Afrodyty-Wenus. A sama Wenus przebywa w sektorze Dobrego Ducha (*agathodaimōn*), [s.22] w połączeniu z węzłem wstępującym, całkowicie w znaku Lwa¹¹⁶. [30.] Horoskop wskazuje zatem na naród o naturze Saturnicznej, wyznający błędną doktrynę oraz poddany zasadom Wenus, który rychło nadejdzie i zdominuje wiele narodów. Waga jako znak wschodzący zapowiada bowiem niewolę dla wszystkich ludzi¹¹⁷. [31.] Albowiem Saturn – z natury południowy – podobnie jak Wenus, również posiadająca południową naturę,

¹¹³ Egipski miesiąc Thoth w kalendarzu cywilnym rozpoczynał się 29 sierpnia (według kalendarza juliańskiego). Zatem data podana jako „5 Thoth, dzień 3, godzina 3” odpowiada 2 września 570 r. n.e., około godziny 9:00 rano. Taki zapis godzinny odzwierciedlał podział dnia na 12 równych części między wschodem a zachodem słońca, stąd „godzina trzecia” przypadała mniej więcej na środek poranka.

¹¹⁴ Grecki zapis μοῖραν θ ἑξήκοστὰ ε' oznacza „dziewiąty stopień i sześćdziesiąt pięć minut”, co odpowiada pozycji 9°05' w znaku Panny.

¹¹⁵ „ὁμοίως καὶ δύνουσα μὲν ἦν κριοῦ μοῖρα κ, ὑπόγειος δὲ αἰγόκερω μοῖρα κβ̄” – dosł. „również zachodząca była 20. stopnia Barana, podziemna zaś 22. stopnia Koziorożca”. Termin δύνουσα odpowiada punktowi zachodzącemu horoskopu (Descendentowi), a ὑπόγειος – punktowi IC (*Imum Coeli*). Takie ujęcie odpowiada standardowemu podziałowi ekliptyki w astrologii hellenistycznej, w której znaczenie miało nie tylko położenie planet, lecz także geometryczne relacje pomiędzy punktami kardynalnymi (*ascendent, medium coeli, descendent, imum coeli*).

¹¹⁶ Fragment ten jest klasycznym przykładem astrologicznej deklinacji wydarzenia w ujęciu hellenistycznym. Waga jako znak wschodzący (Ascendent) reprezentuje moment narodzin lub przybycia. Dienne trigonon (τρίγωνον) odnosi się do układu planet w relacji 120° – tutaj z Saturnem jako planetą „dziennego trygonu” w interpretacji dorothejskiej.

Saturn (Kronos) znajduje się na *Medium Coeli* (MC) – zenicie horoskopu, co wzmacnia jego wpływ. Jego obecność w granicach Wenus (ὄρια Ἀφροδίτης) oznacza, że choć Saturn jako malefik przynosi ciężar, jest złagodzony przez afektywny wpływ Wenus.

Wenus w sektorze *agathodaimōn* (Dom IX), związanym z boskim przewodnictwem, w połączeniu z węzłem północnym (ἀναβιβάζοντι συνδέσμῳ) sugeruje wyższe przeznaczenie lub boską misję jednostki. Znak Lwa, ognisty i królewski, może symbolizować dostojność, przywództwo lub inspirację. Klasyczną interpretację elementów greckich horoskopów. Zob. Neugebauer 1959.

¹¹⁷ W tym fragmencie autor przechodzi do astropolitycznej interpretacji horoskopu. ὁροσκοπικὴ πρότασις (dosł. „propozycja horoskopowa”) odnosi się do konfiguracji nieba jako znaku przyszłości. „ἔθνος Κρονικὴν ἔχον αἵρεσιν” sugeruje lud, którego doktryna (*hairesis*) ma cechy Saturna – planety ciężkiej, zimnej, związanej z ograniczeniem, ascezą i melancholią. W hellenistycznej astrologii Kronos jako malefik reprezentuje także odstępstwo lub radykalną zmianę porządku.

Ἀφροδίσιον πολίτευμα – „ustrój afrodizejski” – może być rozumiany dwojako: (1) jako odniesienie do polityki kierowanej przez zmysłowość i emocję (podległość Wenus); lub (2) jako figura astrologiczna, gdzie władza ukształtowana jest przez pozycję Wenus (np. poprzez horoskopiczne *bound rulership* lub aspekt do *Medium Coeli*).

wskazują na lud z południa, który wystąpi z wielką siłą, nieposkromionym impetem i ruchem nieustępliwym oraz podbojem trwałym i długowiecznym; lud ten zabłyśnie sławnymi bitwami i wspaniałymi czynami męstwa, chlubiąc się jakimś nowym, wzniosłym ustrojem państwowym¹¹⁸. Z powodu tego, że Saturn góruje (μεσουρνεῖν), [lud ten] odznacza się wyniosłym i nieposłusznym usposobieniem oraz niezłomnym i niepokornym postępowaniem (ἐπιχείρημα ἀταπεινότητος)¹¹⁹. Przeciwstawi się ludom Jowisza i Aresa-Marsa (τοῖς τοῦ Διὸς καὶ Ἀρεὸς ἔθνεσι), dojdzie aż do miejsca panowania słońca, albowiem tylko narody należące do słońca wolne są od jarzma tego ludu. Ogłosi siebie jako łagodnego i hojnego w sposobie życia, nieupijającego się, ale pijącego to, co nie odurza. Wino jest bowiem bytem słonecznym (οἶνον γὰρ ὡς ὄντα τοῦ ἡλίου), i nie chcą go pić¹²⁰. Nie spożywają wieprzowego mięsa jako

Stwierdzenie „ζυγὸς... δουλείας ἐπιφέρει” jest przykładem astrologicznego omenizmu: Waga jako ascendent horoskopu zapowiada powszechną niewolę. Waga w horoskopach światowych bywała kojarzona z tematami sądu, równowagi, ale również podporządkowania, jeśli rządzona przez planety maleficzne.

¹¹⁸ W tym fragmencie *astrologia mundi* (astrologia światowa) zostaje zogniskowana na określeniu kierunku geograficznego przyszłego zagrożenia. „Κρόνος νότιος ὑπάρχων φύσει” – Saturn „z natury południowy” odwołuje się do tradycyjnych przypisań geograficznych planet: Saturn kojarzony był z południem oraz zimą (Vettius Valens, *Anthologiae*, II). Wenus, choć to planeta beneficjna, także ma naturę „wilgotną” i przez to „południową”, zwłaszcza w konfiguracjach dziennych. Z tego wynika, że oznaczony naród pochodzi z południa (ἔθνος ἀπὸ νότου), co potwierdza topograficzne skojarzenia z Półwyspem Arabskim z perspektywy Syropalestyny lub Egiptu.

Dalej tekst rozwija się w duchu quasi-prorocтва: „ἰσχύς μεγάλη, ἀνυπότακτος ὁρμή, μονίμη κίνησις, χρονιωτάτη κατάσχεσις” – wszystko to podkreśla, że ruch tego ludu będzie trwały, rozciągnięty w czasie i skuteczny (w sensie polityczno-militarnym). Zwroty μάχαις αἰοδίμοις („bitwy, o których będą śpiewać pieśni”) i ἀνδραγαθίαις λαμπροτάταις („najświeńsze czyny męstwa”) świadczą o celowo podniosłym, epickim stylu opisu.

Ostatnie zdanie „πολιτεία τινὶ κεκαινουργημένη σεμνυνόμενον” sugeruje, że naród ten nie tylko zdobędzie władzę, ale i ustanowi nowy ustrój polityczny, co może być nawiązaniem do narodzin nowej religii-państwa (czyli islamu).

¹¹⁹ Fraza ἐπιχείρημα ἀταπεινότητος w kontekście astrologicznego opisu temperamentu oznacza postawę lub działanie (ἐπιχείρημα) nacechowane brakiem uległości i niezdolnością do podporządkowania się (ἀταπεινότητος – dosł. „nieuniżone”, „niepokorne”). Choć termin ἐπιχείρημα może ogólnie znaczyć „zamiar”, „dążenie” lub „przedsięwzięcie”, w tym miejscu jego sensowi bliższe jest polskie „postępowanie” lub „zachowanie” – czyli sposób działania wynikający z charakteru (φρόνημα). Zestawienie tych dwóch terminów buduje obraz narodu obdarzonego nie tylko wyniosłym sposobem myślenia (ὕψηλὸν φρόνημα), lecz także aktywnym, konsekwentnym przejawem tej niezależności w działaniu – niepokornym postępowaniem. Tego rodzaju kompozycja stylistyczna jest typowa dla retoryki astrologicznej późnej starożytności, w której cechy planetarne przypisywano nie tylko jednostkom, ale również całym narodom (por. Dorotheus of Sidon, *Carmen Astrologicum*...).

¹²⁰ W frazie „τοῖς τοῦ Διὸς καὶ Ἀρεὸς ἔθνεσι” autor przywołuje system astrologicznego przyporządkowania narodów planetom, powszechny w astrologii hellenistycznej i późnoantycznej (por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos* II.3–4). Narody „Zeusa” i „Aresa” to metaforyczne odniesienia do kultur ekspansywnych, wojowniczych lub praworządnych – w tradycji interpretacyjnej często identyfikowane z imperiami zachodnimi lub rzymskimi. Wyrażenie „μέχρι τῶν ἡλιακῶν σκῆπτρων” („aż do berła słonecznego”) to klasyczny obraz z astrologii politycznej, gdzie σκῆπτρον symbolizuje panowanie, władzę lub granicę wpływu. Narody słoneczne (ἡλιακὰ ἔθνη) – związane z planetą Słońce – są tu ukazane jako jedyne odporne na jarzmo nowego „narodu Saturna”. Fragment „ποτῶ ἀσικέρω καὶ ἀδιονύσῳ” (dosł. „napojem nie-sikerycznym i nie-dionizyjskim”) zawiera subtelną

bytu przynależnego Aresowi-Marsowi. Przynależąc do Kronosa-Saturna, [z tego powodu] dokonują obrzezania. Horoskop, który jest w domu Venus, wskazuje, że są oni przywiązani do rozwiązłości, to jest wynikiem zasad (όρίους) Kronosa-Saturna. Albowiem jest to cecha rozpustnego ludu (λάγνον γάρ τὸ ἔθνος), wraz z jego skłonnością do częstych kontaktów seksualnych z kobietami i zamięłowaniem do mężczyzn (ἀρρενομάνιας)¹²¹. Rozkoszują się wszelkiego rodzaju barwami, strojami i drogocennymi wonnościami – z powodu samej Venus. Dlatego też czczą swój charakterystyczny dzień, szósty (czyli piątek), który nazywają „dniem przygotowania”. Zawsze płuczą gardła wodą, stosują różne zabiegi oczyszczające i rytuały higieniczne. Wskazuje to na zewnętrzną, kobiecą wrażliwość i delikatność, jednak ich psychika jest męska i silna. [31.] [Lud ten] zapanuje nad całym Egiptem i Libią, przy czym Egipt należy do Merkurego, Libia zaś jest pod wpływem Aresa-Marsa, natomiast Palestyna i Syria należą do Księżyca i Merkurego¹²². Swoimi taktykami spowodują odejście narodu rzymskiego z całej Syrii i innych krain (τὼν ἄλλων χωρῶν). Będą dewastować, mordować i więzić Cylicję. Za sprawą Marsa spustoszą (ἐρημώσει) całą Kapadocję¹²³. Jednakże nie przytłoczy on samego

antytezę wobec greckiego kultu wina i Dionizosa. Σίκερα (hebr. šēkār, łac. sicera) to starotestamentowe określenie silnego napoju alkoholowego, często kontrastowanego z winem. Autor podkreśla abstynencję nowego ludu, nadając jej wymiar ideologiczny i symboliczny – wyłączenie z kultury bachicznej tożsamości Greków i Rzymian.

¹²¹Wers „χοιρεῖς κρέασις ὡς οὔσι τοῦ Ἀρεος” jest przykładem astrologicznej etykologii – przypisania pokarmów konkretnym planetom. Mars (Ares) jako planeta ognia i wojny symbolizuje agresję, a w astrologii humoralnej wiązany był z krwią i zwierzętami uznawanymi za „gorące” lub „impulsywne”, jak np. świnia. Stąd unikanie wieprzowiny przedstawiane jest jako zerwanie z „marsowym” wpływem. „Περὶτέμνονται δὲ... δι’ αὐτὸν τὸν Κρόνον” – tutaj obrzezanie ukazano jako praktykę wynikającą z astrologicznego przyporządkowania Saturna. W astrologii hellenistycznej Kronos był planetą ograniczeń, surowości, starości i separacji. Symbolicznie, obrzezanie może być interpretowane jako akt „ograniczenia” lub „odcięcia” – cecha typowa dla dyscypliny Saturnicznej. „ὁ ὀροσκοπὸν ζυγός... ἐν ὀρίοις ὁ Κρόνος” – Waga jako dom Afrodyty (Venus) oraz obecność Saturna w jej „graniczy” (ὄρια) prowadzi do złożonej kombinacji malefika i benefika. Venus nadaje zmysłowość, ale jej natura zostaje „skażona” przez obecność Saturna, co autor interpretuje jako prowadzące do niekontrolowanej rozwiązłości. Wyrażenie „ἀρρενομάνια” oznacza dosłownie: „mania ku mężczyznom” i należy je interpretować jako świadomą i potępiającą wzmiankę o męskiej homoseksualności – w zgodzie z moralnym osądem autora. Słowo κατοφερής („skłonny ku dołowi”) dodaje tu podtekst degeneracji moralnej, ukazując język oskarżenia jako nasycony napięciem ideologicznym.

¹²²Fragment ten może odnosić się do klasycznej tradycji astrologicznej, w której poszczególne regiony były przypisane do określonych bóstw i planet, co miało wpływ na przewidywanie przyszłości i interpretację zjawisk naturalnych. Hermesa (Merkurego), jako opiekuna podróżnych i handlu, związane z Egiptem, a Aresa (Marsa) z Libią, biorąc pod uwagę wojowniczy charakter tego bóstwa. Z kolei Palestynę i Syrię łączono z Księżycem oraz Hermesem (Merkurem), co może wskazywać na ich rolę w komunikacji i przepływie wiedzy.

¹²³Kapadocja, region w centralnej Anatolii, była regularnie narażona na najazdy, zwłaszcza w okresie wczesnych zmagających się Bizancjum a Arabami w VII i VIII wieku. Region ten stał się szczególnie celem najazdów po utracie Syrii i Palestyny przez Bizancjum na rzecz Arabów. Szczególne znaczenie miała obrona Kapadocji w czasach panowania cesarza Leona III (717–741), który skutecznie odparł arabskie ataki. W tym kontekście fragment omawia zniszczenia i spustoszenia spowodowane przez siły arabskie na tym obszarze. Kapadocja była strategicznie istotnym regionem zarówno politycznie, jak i wojskowo, ponieważ stanowiła naturalną barierę przed najazdami z wschodu. Z jej terytorium Bizancjum mogło skutecznie kontrolować drogę do Konstantynopola, który był głównym celem ataków arabskich w VII i VIII wieku. Region ten,

królestwa Rzymian, ponieważ Słońce i Mars znajdują się blisko środka nieba¹²⁴. A ponadto, ponieważ Mars znajduje się w swoim własnym upokorzeniu, to jest w Raku (Καρκίνος), narody pod wpływem Marsa zostaną poniżone wobec tego ludu. Jednakże z racji tego, że [Mars] przebywa w zenicie (w środku nieba), przetrwa władza tych narodów, które są pod jego wpływem, to znaczy: Rzymian, Turków, Chazarów, Bułgarów i narodów¹²⁵ do nich podobnych¹²⁶. [32.] Następnie, z powodu tego, że Zeus-Jowisz znajduje się w swoim najniższym położeniu (ταπεινώματι), tj. w Koziorożcu (ἵγρουν ἐν τῷ αἰγόκερῳ), królestwa ludów wschodnich, w tym także Persów, całkowicie [s. 23] zostaną podporządkowane temu ludowi¹²⁷. Będą

będący kluczowym punktem obronnym, odgrywał ważną rolę w utrzymaniu stabilności cesarstwa, szczególnie w czasie, gdy Arabowie zaczęli zagrażać wschodnim granicom Bizancjum.

¹²⁴Warto dodać, że obecność Słońca i Aresa-Marsa w pobliżu środka nieba, czyli w *Medium Coeli* (MC), ma znaczenie astrologiczne. Środek nieba symbolizuje zenit horoskopu, który w tradycyjnej astrologii odpowiada za najwyższą pozycję w życiu osoby lub narodu. W tym kontekście obecność Słońca i Aresa-Marsa w tym punkcie może sugerować, że mimo zagrożeń, jakie mogą wynikać z wpływów planetarnych, potęga Rzymu jest w stanie przetrwać i utrzymać swoją dominację dzięki silnemu centrum (związane ze Słońcem) i wojskowej potędze (związanej z Aressem-Marsem).

¹²⁵Użycie etnonimów takich jak Τουρκοι (Turcy), Χάζαροι (Chazarowie), Βούλγαροι (Bułgarczy) w zestawieniu z Ρωμαῖοι (Rzymianie) wskazuje na kontekst wschodniego Cesarstwa Bizantyńskiego. Termin Ρωμαῖοι w tekstach późnoantycznych i średniobizantyńskich odnosi się nie do starożytnych Rzymian, lecz do Bizantyjczyków, obywateli Imperium Romanum w jego chrześcijańskiej formie. Wzmianka o Chazarach i Turkach sugeruje okres od VII do IX wieku, kiedy oba te ludy odgrywały ważną rolę na pograniczu bizantyńsko-stepowym. Chazarowie stanowili istotną siłę polityczną od końca VI wieku do IX w., a wzmianka o Turkach (raczej w sensie szeroko pojętych ludów tureckich niż konkretnego etnonimu związanego z dynastią seldżucką czy osmańską) również wskazuje na ten okres. Obecność Bułgarów, jako jednego z narodów „Marsowych”, jest także znacząca – chodzi prawdopodobnie o Protobułgarów (pochodzenia tureckiego), którzy osiedlili się nad Dunajem pod koniec VII wieku i utworzyli pierwsze państwo bułgarskie (uznane przez Bizancjum w 681 roku). Pod względem stylistycznym tekst używa formuł typowych dla astrologicznego greckiego późnego antyku i wczesnego średniowiecza – konstrukcje takie jak „ἐν τῷ ἰδίῳ ταπεινώματι” czy „ἐν τῷ μεσουρανίῳ” zaczerpnięto z terminologii horoskopowej i występują np. u Hefajstiona z Teb, Doroteusza z Sydonu czy Rhetoriusa. Wnioski datacyjne: język, terminologia astrologiczna i zestawienie etnonimów sugerują, że tekst mógł powstać w środowisku bizantyńskim w drugiej połowie VII lub w VIII wieku, kiedy Bizancjum toczyło intensywne konflikty z Arabami, Bułgarami i miało kontakt z Chazarami. Może być to związane z okresem ikonoklazmu, a także z działalnością astrologiczną na dworze cesarskim (por. cesarz Konstantyn V i Leon III).

¹²⁶W klasycznej astrologii pozycja planety w „upokorzeniu” (ταπεινώμα) – czyli w znaku przeciwnym do jej wywyższenia (Mars wywyższony jest w Koziorożcu, więc upokorzony w Raku) – oznacza osłabienie jej wpływu. Obecność Marsa w Raku zapowiada więc osłabienie wojowniczych narodów (Marsowych). Jednak jego pozycja w zenicie horoskopu (μεσουράνημα) może wskazywać na zachowanie politycznej siły lub autorytetu, mimo astrologicznego osłabienia. Por. Manilius, *Astronomica*..., II.457; Firmicus Maternus, *Matheseos Libri VIII*...; Pingree 1997: 78–85.

¹²⁷W astrologii hellenistycznej, szczególnie tej rozwijającej się w okresie późnej starożytności, planety były powiązane z określonymi znakami zodiaku i regionami geograficznymi. Ze względu na swoje znaczenie w klasycznej astrologii, Zeusa-Jowisza utożsamiano z wieloma cnotami, takimi jak sprawiedliwość i porządek, i jego położenie w Koziorożcu (znak zodiaku związany z materializmem, strukturą i autorytetem) miało symbolizować upadek lub osłabienie władzy

panować nad całym Wschodem¹²⁸ i zniszczą potęgę Persów, a ich królestwo wytną do samego jego korzenia¹²⁹. [33.] Całe [królestwo] zostanie podporządkowane aż po same Indie¹³⁰, dlatego że Zeus-Jowisz będzie w swoim najniższym położeniu. Również [podbite zostaną] ziemie Armenii, Iberii i Kolchidy oraz część Scytii z powodu [związków tego ludu] z Marsem. [34.] Zauważyliśmy również ich przeznaczenie w najniższym położeniu (ἐν τῷ ὑπογείῳ κέντρῳ), które zostało przygotowane przez Jowisza (znajdującego się w tym położeniu), a towarzyszy mu w tym czasie Księżyc. W opozycji do nich znajdują się Saturn i Mars, co sprawia, że cały lud zawdzięcza Jowiszowi swój pomyślny los w bitwach – zwłaszcza w starciach na miecze – oraz swoją dominację w zakresie siły militarnej i władzy¹³¹.

[35.] Pomyślałem sobie, że należałoby najpierw dokładnie przedstawić to, co powiedziałem na temat rozciągnięcia władzy zwierzchniej przez ten lud, wyliczyć czas ich panowania, badając poszczególne lokalne rządy, a potem liczbę następujących po sobie władców, według wpływów Kronosa-Saturna¹³². W ten sposób poznałem ich najbardziej śmiertelność

i potęgi, zwłaszcza u narodów wschodnich. W tym kontekście Persja (wschodni sąsiad Imperium Rzymskiego) była widoczna jako kraj, który mógł zostać całkowicie podporządkowany w wyniku dominacji tej planety. Z astrologicznego punktu widzenia Koziorożec, w którym planeta znajduje się w „najniższym położeniu”, jest miejscem wywierającym szczególny wpływ, symbolizujący zmiany w strukturze władzy i rozwoju cywilizacji. Zob. np. Dorotheus of Sidon, *Carmen Astrologicum*..., II.24.

¹²⁸Fraza „κυριεύσει γὰρ πάσης τῆς ἀνατολῆς” w tłumaczeniu „będą panować nad całym Wschodem” jest zgodna z naturalnym brzmieniem polskiego języka, w którym wyrażenie „będą panować” lepiej oddaje przyszły, zbiorowy charakter dominacji ludu nad tym obszarem, w odróżnieniu od bardziej dosłownego „będzie panem”. Formuła „będą panować” w języku polskim jest bardziej płynna i lepiej pasuje do kontekstu przepowiedni o przyszłym panowaniu nad określonym terytorium.

¹²⁹Część tekstu, mówiąca o „ἀπολεῖ τοὺς τῶν Περσῶν δυνάστας” sugeruje całkowite zniszczenie perskiej władzy. Z kolei zwrot πρὸρριζον ἐκτεμεῖ („wytnie od samego korzenia”) stanowi metaforę całkowitego zniszczenia państwa Persów, symbolizując koniec ich dominacji. Warto zwrócić uwagę na kontekst astrologiczny i polityczny, w którym tego typu przepowiednie były często związane z układami planetarnymi, wpływającymi na losy narodów. Można przypuszczać, że fragment ten odnosi się do przekonań o upadku perskiego imperium, które w czasach późnej starożytności (IV–VI wiek) było zagrożone przez ekspansję arabską oraz późniejsze wydarzenia związane z podbojem. W astrologii politycznej zatem te symboliczne obrazy upadku są powiązane z tranzytem planetarnym, który miał wskazywać na przewidywaną przyszłość.

¹³⁰W kontekście tego fragmentu termin „Indie” (Ἰνδοί) nie odnosi się do współczesnych Indii, lecz do szerokiego regionu geograficznego, który w starożytności obejmował różne tereny na wschód od znanego świata greckiego. W tym przypadku może chodzić o obszary takie jak dolina Indusu, część starożytnej Persji, a także obszary Azji Środkowej. Termin „Indie” był wówczas używany w sposób ogólny, nie precyzując dokładnie, o które terytoria chodzi. Warto zauważyć, że Persowie w starożytności mieli kontakty z terenami wokół doliny Indusu (dzisiejszy Pakistan), gdzie przebiegał ważny szlak handlowy. Stąd, w odniesieniu do tego fragmentu, użycie słowa „Indie” może dotyczyć zarówno tej doliny, jak i ogólnie regionów wschodnich, w tym również obszarów, z którymi Persowie i ich sąsiedzi utrzymywali kontakty.

¹³¹Astrologiczne aspekty przedstawione w tekście wskazują na narodowy los, który jest równocześnie obciążony wyzwaniem (Mars i Saturn), ale i perspektywami sukcesu i stabilności, pod warunkiem wytrwałości, cierpliwości i dobrego zarządzania sytuacją (Jowisz). Chociaż wszystkie te planety działają na tym samym narodzie, ich wpływ może wprowadzać różnorodne okoliczności i decyzje, które muszą być podjęte, by osiągnąć pomyślność.

¹³²„πρὸς τὰς Κρονικὰς ἐπεμβάσεις” – „według wpływów Kronosa-Saturna”. Kronos (Saturn) w astrologii rzymskiej był planetą związaną z czasem, porządkiem i strukturą. W tym kontekście

cechy oraz zmiany zachodzące ze względu na wpływy znaków zodiaku. Tak udało mi się ustalić wiedzę na temat ich przeznaczenia. Kiedy ułożyłem właśnie to wszystko na temat ich przeznaczenia, mogłem rozpoznać, skąd przyjdzie atak i jakie będą tego astrologiczne znaki¹³³ [związane z władzą lub planetami]. [36.] Ponieważ pięć ciał niebieskich stanowi grupę ciał i kwadrant witalny¹³⁴, jak nauczał nas tego Ptolemeusz, według horoskopu, środka nieba (zenitu) oraz miejsc, do których wchodzi ciała niebieskie, położenie 9 i 11¹³⁵ w horoskopie nie stanowi bardzo silnego domu ani gwałtownej kulminacji [w horoskopie]. Nie jest to jednak korzystna pozycja dla [domu] 11. [Domy 9 i 11] utrzymują się w odstępach jednego stopnia (ἐπέσχον μοιρικῶς)¹³⁶ od Kronosa-Saturna i Afrodyty-Wenus. Kronos-Saturn i Afrodyta-Wenus znajdują się w najwyższym położeniu na niebie w stosunku do 11¹³⁷. A ponieważ punkt wznoszący (ἀναβιβάζων σύνδεσμος)¹³⁸ znajdował się w koniunkcji z Afrodytą-Wenus, to właśnie jej przypadło rozpoczęcie lat panowania, według zasady cyklicznego obliczania.

mówi się o wpływie Saturnów na zmiany władzy i losów narodów. Saturna często wiązano z zakończeniem pewnych cykli, starzeniem się i kryzysami.

¹³³ ὁφέται w tym przypadku odnosi się do sił sprawujących władzę, co może oznaczać osoby, narody, jak i same wpływy astrologiczne, szczególnie te związane z planetami lub znakami zodiaku, które dominują w danym okresie.

¹³⁴ Kwadrant witalny (domy I–III) to pierwsza ćwiartka horoskopu, liczona od Ascendentu (punktu wschodzącego). W astrologii antycznej uważany był za kluczowy dla spraw życia fizycznego, zdrowia i cielesności. To tutaj zaznacza się „początek” horoskopu, a pozycje planet w tym kwadrancie interpretowano jako istotne dla siły życiowej i indywidualnych predyspozycji. Por. Klaudiusz Ptolemeusz, *Tetrabiblos*, I.12–13, gdzie autor wyjaśnia znaczenie domów i ich związek z czterema kwadrantami życia.

¹³⁵ W tym fragmencie położenie 9. i 11. domu oznacza, że mamy do czynienia z odpowiednio dziewiątym i jedenastym domem horoskopowym. Każdy z tych domów wiąże się z odmiennymi aspektami życia, co wpływa na interpretację horoskopowej konfiguracji planet oraz określenie ich funkcji w strukturze całego układu. W tym przypadku chodzi o 9. dom (podróże, wykształcenie, filozofia) oraz 11. dom (przyjaźnie, grupy, nadzieje), które w kontekście tekstu są uważane za miejsca, w których planety nie wywierają silnego wpływu w odniesieniu do Kronosa (Saturna) i Afrodyty (Wenus).

¹³⁶ W astrologii odstęp o jeden stopień oznacza, że planety znajdują się w bardzo bliskiej odległości od siebie, co może wskazywać na intensywne oddziaływanie planetarne. Kiedy tekst mówi, że „utrzymują się w odstępach jednego stopnia” (ἐπέσχον μοιρικῶς) znaczy to, że planety Kronos (Saturn) i Afrodyta (Wenus) są w bardzo bliskim położeniu względem siebie, co wzmacnia ich wpływ na dane miejsca w horoskopie (9. i 11. dom).

¹³⁷ Wyjaśnienie astrologiczne: *Pięć ciał niebieskich* odnosi się to do planet, które były znane w astrologii antycznej, w tym do Kronosa (Saturn), Afrodyty (Wenus) i innych ciał. *Kwadrant witalny* – związane jest to z pojęciem w astrologii, gdzie cztery kwadranty (części horoskopu) mają określoną rolę we wpływaniu na losy jednostki. Położenie 9 i 11 wskazuje konkretne miejsca w horoskopie, które w zależności od położenia planet mogą się wiązać z różnymi cechami i wydarzeniami życiowymi. W tym kontekście wskazuje się, że 9. i 11. miejsca nie mają aż tak silnego wpływu. Kronos-Saturn i Afrodyta-Wenus – planety te znajdują się w najwyższym położeniu na niebie, czyli wpływają na inne aspekty horoskopu. Tego typu opisy są charakterystyczne dla astrologii klasycznej, gdzie położenie planet w różnych częściach horoskopu ma ogromne znaczenie w określaniu przyszłych wydarzeń.

¹³⁸ W tradycji astrologicznej tzw. ἀναβιβάζων σύνδεσμος (dosł. „wznoszące się połączenie”) odnosi się do punktu horoskopu, który otwiera chronokrację – czyli porządek rozdziału lat życia bądź panowania między planetami. Jeżeli dana planeta (tutaj Afrodyta-Wenus) znajduje się w tym punkcie, staje się „władczynią czasu” (tzw. chronokrator). Saturn, uważany za planetę królewską

Natomiast Saturn, zajmując miejsce władcze i królewskie w horoskopie panujących, wyznacza dalszy porządek chronokracji, czasem przekazując panowanie domom, czasem Aresowi-Marsowi, niekiedy Zeusowi-Jowiszowi, a innym razem ponownie Afrodycie-Wenus. Kronos-Saturn ujawni liczbę królów, zaczynając od momentu, gdy znajdzie się na środku nieba (w zenicie). Zatrzyma się on bowiem w dwudziestym czwartym stopniu Raka, który należy do strefy Afrodyty-Wenus, co oznacza, że ten stopień wskazuje na okres panowania władców tego narodu. Dowody na to, jak te lata będą wyglądać, przedstawię później, uwzględniając ich działania, cechy, a także przyczyny ich śmierci i skutki, jakie za sobą pociągają¹³⁹.

[37.] I nie mów, o Tymoteuszu, że spotykając się z moim skromnym traktatem, w swoim sercu pomyślisz, iż w krótkim czasie i w łatwy sposób te kwestie wyjaśniłem. Ale spójrz na ogrom znaczenia tych zagadnień i dąż do ich pełnego zrozumienia. Zastanów się również nad trudami, które wiążą się z interpretacją tego rodzaju tekstów oraz nad trudnościami tej drogi. [38.] Horoskop jest zodiakalną pozycją¹⁴⁰, która odzwierciedla życie, jakby każdy człowiek od momentu swojego narodzenia¹⁴¹ miał przypisany swój indywidualny horoskop. [39.] [Najpierw] patrzymy uważnie na zjawiska odnoszące się do tego ludu, albowiem są oni we władaniu Kronosa-Saturna i Afrodyty-Wenus, które w czasie ich obserwacji tworzą konfigurację wielkiego sekstylu, symbolizującą harmonię i potencjał twórczy. I tak jak dziecko najpierw otrzymuje pieluszki i mleko, co obejmuje około pięćdziesiątej części jego życia, a następnie zaczyna chodzić i spożywać stały pokarm, wciąż będąc w ramionach matki, tak i ten naród przebywa w swojej ojczyźnie, jest z niej wynoszony i przygotowuje się do wyruszenia stamtąd¹⁴². [40.] Drugi dom to dom majątku¹⁴³. Ponieważ znak zodiaku to Skorpion¹⁴⁴, który jest domem Marsa¹⁴⁵, a sam Mars (władca tego domu) spogląda nań w aspekcie

i odpowiedzialną za autorytet oraz długowieczność struktur władzy, przydziela dalsze okresy panowania innym planetom według ich siły i pozycji w domach astrologicznych.

¹³⁹ Kronos-Saturn w astrologii klasycznej jest planetą odpowiedzialną za autorytet, władzę, czas i śmierć. Jego pozycja na niebie, szczególnie w kontekście zenitu (środkowego punktu nieba), wskazuje na wielką rolę, jaką dana planeta odgrywa w kształtowaniu losów i dominacji narodów. W tym fragmencie tekstu pozycja Kronosa-Saturna w 24. stopniu Raka sugeruje, że jest to moment, w którym zaczynają się formować wielkie, historyczne cykle władzy, a samo umiejscowienie w konstelacji Afrodyty-Wenus podkreśla związek tej władzy z bardziej subtelnymi siłami i wpływami (np. miłości, harmonii czy wartości cywilizacyjnych).

¹⁴⁰ Horoskop jako „zodiakalna pozycja” dobrze oddaje kontekst, choć można to nieco rozwinąć, aby nawiązać do astrologicznego rozumienia tego terminu, wskazując na znaczenie ascendentu (punkt wschodzący) w horoskopie.

¹⁴¹ Literalnie: „Jest tak, jak gdyby już od momentu narodzin...”, co można rozumieć w kontekście astrologicznym, gdzie horoskop jest tworzony właśnie w chwili narodzin; decyduje to o wpływie planet na daną osobę.

¹⁴² Autor porównuje rozwój dziecka do etapu rozwoju narodu. Tak jak dziecko przechodzi od karmienia mlekiem do spożywania stałego pokarmu, będąc wciąż pod opieką matki, tak naród przebywa w swojej ojczyźnie, ale przygotowuje się do jej opuszczenia. To może symbolizować moment przejścia z zależności do samodzielności, zarówno w kontekście indywidualnym, jak i zbiorowym.

¹⁴³ „ὁ δεύτερος τόπος κτημάτων τόπος ἐστὶ” – „Drugi dom to dom majątku” – w astrologii hellenistycznej drugi dom odnosi się do posiadłości, bogactwa i zasobów materialnych.

¹⁴⁴ „ζῳδιὸν ἐστὶ σκορπίος” – „znak zodiaku to Skorpion” – wskazuje na pozycję Skorpiona w drugim domu horoskopu.

¹⁴⁵ „ὁ ἰκός δὲ τοῦτο τοῦ Ἀρεὸς” – „jest to dom Marsa” – Skorpion jest tradycyjnie przypisywany Marsowi jako jego dom.

trygonu¹⁴⁶, oznacza to dla narodu¹⁴⁷ zdobywanie łupów poprzez działania wojenne, przejmowanie majątku przez grabież, zdobywanie miast oraz podporządkowywanie sobie innych narodów¹⁴⁸. [41.] Trzeci dom to dom braci¹⁴⁹, a jego znakiem zodiaku jest Strzelec¹⁵⁰. Ze względu na trygonalną władczość Słońca oraz jego kwadratowe świadectwo¹⁵¹, naród ten znajdzie wielu braci i sojuszników pośród wszystkich narodów; będą mu sprzyjać, wspierać go i podążać za jego prawem. Jednakże ich związki będą politycznie z wyboru, a nie z natury¹⁵², relacyjne – a nie wynikające z mieszania się, z powodu opozycji (ἀντιδιαστολή)¹⁵³ Kronosa-Saturna

¹⁴⁶ „ἐπιθεωρεῖται τριγωνικῶς ὑπ’ αὐτοῦ τοῦ οἰκοδεσπότου” – „spogląda nań w aspekcie trygonu przez samego władcę domu (tj. Marsa)”. Aspekt trygonu (120°) jest uważany za harmonijny i wzmacniający wpływ planety.

¹⁴⁷ „δηλοῖ τὴν τοῦ ἔθνους...” – „oznacza to dla narodu...” – wprowadza interpretację astrologiczną dotyczącą losów narodu.

¹⁴⁸ Interpretacja astrologiczna: w astrologii klasycznej drugi dom symbolizuje majątek, zasoby i bogactwo. Obecność Skorpiona w tym domu, będącego domem Marsa, oraz aspekt trygonu od samego Marsa sugeruje silne i harmonijne wpływy tej planety na sprawy majątkowe. Mars, jako planeta wojny i agresji, wskazuje na zdobywanie bogactwa poprzez działania militarne, grabieże i podboje. W kontekście narodowym, taka konfiguracja może symbolizować okresy ekspansji terytorialnej, zdobywania zasobów poprzez wojny oraz podporządkowywania sobie innych narodów. Aspekt trygonu sugeruje, że te działania mogą być skuteczne i przynosić korzyści materialne. Warto zauważyć, że Mars w Skorpionie jest w swoim własnym znaku, co dodatkowo wzmacnia jego wpływ. Taka pozycja Marsa może wskazywać na determinację, strategiczne podejście i zdolność do osiągania celów poprzez intensywne działania.

¹⁴⁹ „ὁ τρίτος τόπος ἀδελφῶν τόπος ἐστὶ” – „Trzeci dom to dom braci” – w astrologii klasycznej trzeci dom odnosi się do rodzeństwa, komunikacji i bliskiego otoczenia.

¹⁵⁰ „ζῳδιὸν ἐπέχων τοξότην” – „jego znakiem zodiaku jest Strzelec” – wskazuje na obecność Strzelca w trzecim domu horoskopu.

¹⁵¹ „διὰ τὴν τοῦ ἡλίου τριγωνικὴν τε οἰκοδεσποτίαν καὶ τετραγωνικὴν αὐτοῦ μαρτυρίαν” – „ze względu na trygonalną władczość Słońca oraz jego kwadratowe świadectwo” – odnosi się do aspektów astrologicznych Słońca: trygon (harmonijny) i kwadrat (napięciowy).

¹⁵² Autor posługuje się terminologią astrologiczną, aby opisać relacje narodu z innymi społecznościami. Wyrażenie „πολλοὺς ἐκ πάντων τῶν ἐθνῶν ἀδελφοὺς καὶ συνασπιστὰς εὐρήσει τοῦτο τὸ ἔθνος” („narod ten znajdzie wielu braci i sojuszników pośród wszystkich narodów”) sugeruje szerokie aliansy międzynarodowe. Jednakże dalsze określenie „πολιτεύονται θέσει καὶ οὐ φύσει, σχέσει καὶ οὐκ ἐπιμιζέτω” („związki będą polityczne z wyboru, a nie z natury, relacyjne, a nie wynikające z mieszania się”) wskazuje, że te sojusze są formalne, oparte na interesach, a nie na głębokich, wspólnych wartościach kulturowych czy etnicznych. Dodatkowo fraza „διὰ τὸ τοῦ Κρόνου ἀνυπότακτον καὶ ἀτιθάσσευτον” („z powodu niepodległości i nieposłuszeństwa Saturna”) odnosi się do symboliki Saturna w astrologii, który reprezentuje ograniczenia, strukturę i dyscyplinę, ale także opór i niezależność. Natomiast „διὰ τὴν φυσικὴν αὐτοῦ πρὸς τὸν Ἄρη ἀντιδιαστολήν” („z powodu naturalnej opozycji wobec Marsa”) wskazuje na konflikt między restrykcyjną naturą Saturna a energią i inicjatywą Marsa. W kontekście astrologicznym taka opozycja może symbolizować napięcia i trudności w utrzymaniu trwałych sojuszy, zwłaszcza jeśli są one oparte na przymusie lub dominacji.

¹⁵³ W kontekście astrologicznym termin „opozycja” (gr. ἀντιδιαστολή) jest bardziej precyzyjny i techniczny niż ogólne określenia, takie jak „niezależność” czy „nieposłuszeństwo”. W astrologii „opozycja” odnosi się do jednego z głównych aspektów, gdzie dwie planety znajdują się naprzeciwko siebie na kole zodiakalnym, tworząc kąt 180°, co symbolizuje napięcie i konieczność znalezienia równowagi między ich energiami.

wobec Aresa-Marsa¹⁵⁴. [42.] Czwartym domem jest miejsce ojca (πατὸς τόπος). Jest tak z powodu miejsca Zeusa-Jowisza, który jest znakiem przeciwnym wobec tego, który jest w zenicie nieba (ταπεινώματι), co oznacza upokorzenie ich rodu i ojca¹⁵⁵. Ale ponieważ Zeus-Jowisz jest dobroczynną gwiazdą zajmującą punkt kardynalny (κεκεντρωμένον) [na niebie] i współistniejąc z księżycem (συνεῖναι τῇ σελήνῃ) wskazuje, że [lud ten] jest wezwany do przyszłej sławy. [43.] Piątym domem jest miejsce dzieci (τέκνων τόπος). Ponieważ w tym miejscu znajduje się planeta powodująca upadek (*katabibázonta*, tj. malefik)¹⁵⁶ i jest ono obserwowane w opozycji przez Wenus-Afrodytę, oznacza to, że lud ten będzie miał liczne, niezliczone wręcz potomstwo z niewolnic. Podobnie też oznacza to dla nich pomyślność, jako że ten dom należy do Saturna-Kronosa. [44.] Szóstym domem jest miejsce choroby i nieładu (ἄσθενείας καὶ ἀκαταστασίας). Ponieważ jest ono objęte trygonem (tj. aspektowane w trygonie) przez Saturna (Κρόνος) i Marsa (Ἄρης), [s. 25] oznacza to, że w narodzie wystąpią okresowe zamieszki i niestabilność. Dojdzie między nimi do niezgody i licznych walk. Wyjaśnienie tych zjawisk zostanie przedstawione w dalszym ciągu rozważań i w związku z następującymi wydarzeniami¹⁵⁷. [45.] Siódmy dom jest miejscem małżeństwa (γάμου τόπος ἐστὶ). Ponieważ Baran (κρίος) znajduje się tu w wywyższeniu (ὑψωμα) i w trygonie do Słońca (ὁ ἥλιος),

¹⁵⁴ W analizowanym fragmencie tekstu autor odwołuje się do symboliki astrologicznej, przypisując trzeciemu domowi horoskopu (domowi braci) znak Strzelca. W astrologii klasycznej trzeci dom związany jest z komunikacją, rodzeństwem oraz bliskim otoczeniem. Obecność Strzelca, znaku ognistego i zmiennego, może sugerować ekspansywną i filozoficzną naturę relacji tego narodu z innymi. Wzmianka o „trygonalnej władczości Słońca” oraz „kwadratowym świadectwie” odnosi się do aspektów astrologicznych: trygon (120°) jest uważany za harmonijny, podczas gdy kwadrat (90°) wskazuje na napięcia. Słońce, jako symbol władzy i tożsamości, w tych aspektach może sugerować zarówno sprzyjające, jak i wyzywające relacje z innymi narodami. Dalsza część tekstu podkreśla, że związki z innymi narodami są „polityczne z wyboru, a nie z natury”, co może wskazywać na formalne alianse oparte na interesach, a nie na głębokich, wspólnych wartościach. Wzmianka o „niepodległości i nieposłuszeństwie Saturna” oraz jego „naturalnej opozycji wobec Marsa” może symbolizować trudności w utrzymaniu trwałych sojuszy, zwłaszcza jeśli są one oparte na przymusie lub dominacji.

¹⁵⁵ Greckie wyrażenie „προγονικὴν ... καὶ πατρικὴν ταπεινώσιν” oznacza dosłownie „poniżenie [ich] przodków i ojca”. Nie chodzi zatem o poniżenie „ze strony przodków”, lecz o stan, w jakim znaleźli się oni sami.

¹⁵⁶ Greckie καταβιβάζων („ten, który sprowadza w dół”) to termin techniczny oznaczający planetę przynoszącą upadek lub niepomyślność – tradycyjnie odnosi się do jednego z tzw. malefików, zazwyczaj Marsa lub Saturna. Opozycja (ἐκ διαμέτρου) Afrodyty (tj. Wenus – klasyfikowanej jako benefik) łagodzi ten wpływ i nadaje pozytywną interpretację – wielką liczbę dzieci, choć „z niewolnic” (θεραπεινῶν), co może mieć również wymiar społeczno-kulturowy, sugerując wzrost poprzez niskie warstwy lub przez przymusowe związki. Ostatecznie interpretacja pozytywna wynika także z tego, że dom piąty przypisany jest Saturnowi (Κρόνου), a więc planeta ta „panuje” nad tą sferą życia i może zapewnić strukturę, stabilność lub władzę nad potomstwem, mimo że sama bywa postrzegana jako nieprzychylna.

¹⁵⁷ Szósty dom w astrologii klasycznej kojarzony jest z chorobami, niewolnictwem i ogólnie z sytuacjami kryzysowymi lub służebnymi. Trygon (τριγωνίζεται) z Saturnem i Marsem – obie planety uważane za malefiki – wzmacnia negatywne skojarzenia: Kronos jako symbol ograniczeń, ciężaru i trwania cierpienia, Ares zaś jako energia konfliktu i gwałtu. Ich wspólne oddziaływanie zwiastuje nie tyle katastrofę, co cyklicznie powracające stany destabilizacji, wynikające z wewnętrznej niezgody (διχόνοια) i konfliktów (μάχη πολλή). Autor zapowiada kontynuację interpretacji tych aspektów w kolejnych częściach tekstu, co sugeruje ciągłość analizy horoskopu w odniesieniu do dalszych domów.

a miejsce to pozostaje również w aspekcie trygonalnym do Afrodyty-Wenus wraz z planetą wschodzącą (ἀναβιβάζοντι), zawierają oni małżeństwa z wielkimi honorami i w przepychu. Z racji dominującej i nieproduktywnej natury Barana (ἀρχικωτάτη καὶ ἀνέργαστος ιδιότης), ich żony będą nieproduktywne, tj. niepracujące. A ponieważ władca tego znaku, Ares-Mars, znajduje się w miejscu swego upadku (ταπείνωμα, tj. w niekorzystnym położeniu), dlatego mężczyźni z tego ludu łatwo będą oddalali swoje żony¹⁵⁸. [46.] Ósmy dom jest miejscem śmierci (θανάτου τόπος ἐστί). Z powodu naturalnej skłonności Byka (ταύρος) do cierpliwości w cierpieniu (κακοπάθεια) i łagodnej wytrwałości (ἡμερότης), znoszą śmierć bez strachu (ἀδειλάνδρως). Odważnie ją podejmują i lekkomyślnie wystawiają się na niebezpieczeństwa (τὰς ἐπιφορὰς)¹⁵⁹. [47.] Dziewiąty dom jest miejscem podróży do innych krajów (ξενιτείας τόπος ἐστί). Ponieważ jest to dom Hermesa (Merkurego), oznacza częste wyprawy i ekspedycje wojenne (πυκνὰς ἐπιτελοῦσι ξενιτείας καὶ ἐκστρατείας), tak że podróże traktują jak swoje ojczyzny (τὰς ξενιτείας πατρίδας ἡγοῦνται)¹⁶⁰. [48.] Dziesiąty dom, czyli *medium coeli*, jest miejscem działania (πράξεως τόπος ἐστί). Ponieważ jest to dom Księżyca, władza każdego z rządzących tym narodem będzie szybka i krótkotrwała – żaden z nich nie będzie panował dłużej niż dziewiętnaście lat, zgodnie z cyklem księżycowym (ἀποκαταστατικὸς σεληνιακὸς κύκλος). Jednakże, z powodu obecności Saturna w punkcie męczeńskim (μοῖρα τοῦ μάρτυρος), niektórzy z królów osiągną dwadzieścia cztery lata panowania. Mimo to dzięki Saturnowi każde z tych panowań będzie silne, potężne i niepoddane¹⁶¹. [49.] Jedenasty dom

¹⁵⁸ Siódmy dom tradycyjnie odnosi się do małżeństwa i związków partnerskich. Obecność Barana jako znaku związanego z energią, inicjatywą i dominacją, w aspekcie trygonalnym ze Słońcem i Wenus sugeruje, że zawieranie małżeństw wiąże się z prestiżem i ceremonią (τιμή, πολυτέλεια). Jednakże Baran, jako znak ognisty i „nieproduktywny” (ἀνέργαστος), symbolizuje brak praktycznych obowiązków – tłumaczy to społeczną beczynność kobiet. Mars, jako władca Barana, znajduje się w swoim upokorzeniu (δηλ. w Wadze), co w tradycji astrologicznej oznacza osłabienie jego wpływu – stąd konkluzja, że małżeństwa są niestabilne i można je łatwo rozwiązać (ῥαδίως ἀπολύουσι).

¹⁵⁹ W astrologii ósmy dom symbolizuje śmierć, transformację i ryzyko. Byk (Taurus) jako znak ziemski, związany z ciałem i materią, jest tutaj odczytywany poprzez swoje domniemane cechy: odporność, cierpliwość (ὕπομονητική ἡμερότης) oraz skłonność do znoszenia trudów (κακοπάθεια). Tekst podkreśla, że osoby spod tego znaku znoszą śmierć dzielnie i spokojnie – bez tchórzostwa (ἀδειλάνδρως). Dodatkowo ich stosunek do niebezpieczeństw (ἐπιφοραί) jest lekkomyślny i odważny zarazem – są skłonne podejmować ryzyko nawet kosztem życia (ῥιψοκινδύνως).

¹⁶⁰ Dziewiąty dom w astrologii tradycyjnie odpowiada za podróże dalekie, religię, filozofię i edukację. Tutaj autor skupia się na jego związku z ξενιτεία – „przebywaniem na obczyźnie” – oraz z ekspedycjami wojennymi (ἐκστρατεία), co poszerza klasyczne rozumienie tego domu o aspekt militarny. Hermes jako władca tego znaku (οἶκος Ἑρμοῦ) odpowiada za ruchliwość, komunikację i adaptację, co uzasadnia częste zmiany miejsca pobytu. Ciekawa jest końcowa uwaga: „τὰς ξενιτείας πατρίδας ἡγοῦνται” – ludzie ci traktują obczyznę jak ojczyznę, co może wskazywać na kosmopolityczny charakter narodu lub jednostek podporządkowanych temu układowi horoskopowemu.

¹⁶¹ Dziesiąty dom (μεσουράνημα) tradycyjnie związany jest z władzą, prestiżem i działaniem na scenie publicznej. Autor opiera interpretację na fakcie, że domem tym włada Księżyc, symbolizujący zmienność, niestabilność i cykliczność. Stąd wywodzi krótkotrwałość rządów – ograniczoną do 19 lat, co wyraźnie nawiązuje do cyklu Metona (19-letni cykl synchronizacji faz Księżyca z rokiem słonecznym, znany w astrologii i astronomii starożytnej Grecji). Obecność Saturna w punkcie męczeństwa (μοῖρα τοῦ μάρτυρος) może odnosić się do konkretnego stopnia zodiaku związanego z cierpieniem lub końcem, ale jednocześnie wskazuje na jego rolę jako wzmacniacza i stabilizującego czynnika. Dzięki temu niektórzy władcy przekroczą standardowy cykl

to miejsce Dobrego Ducha (τοῦ ἀγαθοῦ δαίμονος). Dzięki wrodzonemu, dumnemu i osobliwemu charakterowi Lwa oraz obecności w nim Afrodyty-Wenus, a także wznoszącej się z nią planety, osiągną szczęście we wszystkich dziedzinach życia – w pożywieniu, odzieniu, władzy i handlu – lecz z wyłączeniem mórz, gdyż na morzu nie będą mieli powodzenia ani dominacji¹⁶². [50.] Dwunasty dom to miejsce złego *dajmona* (τοῦ κακοδαίμονήματος). Jednakże, dzięki obecności Słońca i Hermesa (Merkurego), będą posiadali wielu służących; ci, którzy doświadczają nieszczęścia, zaznają szczęścia, a ci, którym się powodzi, rzadko zaznają nieszczęścia¹⁶³. [51.] I tak oto przedstawiliśmy to, co dotyczy dwunastu domów i układu horoskopu¹⁶⁴. Teraz zaś podejmę rozważania na temat samych władców tego narodu, omawiając ich kolejno¹⁶⁵, [s. 26] wraz z innymi wydarzeniami, które miały miejsce w trakcie panowania tego ludu¹⁶⁶. Wykład przedstawia się następująco:

księżycowy (24 lata – liczba saturniczna). Władza pozostaje jednak „niepoddana” (ἀνυπότακτος), co wzmacnia obraz suwerenności, niezależności i surowości, typowy dla znaczenia Saturna w tradycji astrologicznej.

¹⁶² Jedenasty dom, nazywany tradycyjnie domem dobrego *dajmona*, wiąże się z pomyślnością, przyjaźniami, nadziejami i sukcesem w życiu społecznym. Lew (Λέων) jest znakiem ognistym, stałym, utożsamianym z dumą, władzą i indywidualizmem. Afrodyta (Wenus) w tym znaku oraz obecność planety „wznoszącej się” (ἀναβιβάζων – zapewne chodzi o *benefika* w horoskopie urodzeniowym lub momentalnym, np. Jowisza), wskazują na szczęście i dostatek. Interesujące jest ograniczenie tego szczęścia do spraw lądowych – tekst mówi wprost, że „na morzu nie zapanują” (οὐκ ἐπικρατήσουσιν), co może wynikać z lądowego charakteru Lwa i/lub braku wpływów Neptunicznych (choć pojęcie Neptuna nie istniało w astrologii greckiej, odpowiadające funkcje pełnił np. Księżyc lub w pewnych konfiguracjach Wenus).

¹⁶³ Dwunasty dom w astrologii hellenistycznej jest zwykle określany jako dom „złego ducha” (κακοδαίμων) i łączy się go z cierpieniem, wrogami, izolacją i sprawami ukrytymi. Obecność Słońca i Hermesa (Hermesa utożsamianego z Merkurem) jest tutaj czynnikiem łagodzącym: obie planety mają w pewnych konfiguracjach charakter wspierający. Merkury jako planeta komunikacji i intelektu oraz Słońce jako źródło światła i autorytetu wskazują tu na przewagę nad wrogami lub zdolność radzenia sobie z przeciwnościami. Zysk sług (θεράποντες) może wskazywać na sukces w relacjach z podwładnymi, protekcję lub dobrobyt materialny nawet w niekorzystnych warunkach. Odwrócenie losu (dysfunkcjonalni osiągają szczęście, a szczęśliwi rzadko doświadczają nieszczęścia) wskazuje na niestałość losu, ale też na możliwość przełamywania niekorzystnych wpływów dwunastego domu przez sprzyjające pozycje planetarne.

¹⁶⁴ „διὰ τῶν ἰβ τόπων καὶ τῆς κεντρώσεως” – dosł. „poprzez 12 miejsc i centralny punkt (centrum horoskopu)” – odnosi się do pełnej analizy dwunastu domów astrologicznych oraz układu horoskopu jako całości.

¹⁶⁵ „πραγματεύσομαι καθ' ἑξῆς” – „będę rozważać kolejno”, „omówię po kolei” – klasyczna formuła przejścia do narracji historyczno-politycznej lub biograficznej.

¹⁶⁶ „τοῦ ἔθνους τοῦτου ἐπικράτησιν” – „panowanie tego ludu” lub „dominację tego narodu”; odnosi się do ogólnej historii i losów wspólnoty politycznej.

Fragment ten stanowi zakończenie astrologicznej analizy dwunastu domów horoskopu i jednocześnie wprowadzenie do kolejnej części traktatu, poświęconej już bezpośrednio władcom danego narodu oraz ich dziejom politycznym. Autor wyraźnie oddziela ogólną, schematyczną interpretację układu horoskopu od konkretnej egzegezy historycznej. Formuła „τὰ δὲ νῦν... πραγματεύσομαι” („teraz zaś podejmę...”) ma charakter retoryczny i wskazuje na przejście od teorii astrologicznej do jej zastosowania w analizie losów jednostek i państwa. Odwołanie do ἐπισυμβαινόντων (wydarzeń, które miały miejsce) sugeruje, że dalsza część tekstu opierać się będzie na próbie astrologicznego wyjaśnienia faktów historycznych – typowe podejście dla późnoantycznej astrologii politycznej, znanej choćby z dzieł Teukrosa z Babilonu czy pism Pseudo-Ptolemejskich.

[52.] **Muhammad (Mahomet)** † 632: Pierwszym z nich, który poprowadzi, jest ten, w którego horoskopie Saturn znajduje się w granicach Wenus, a jego wywyższenie oraz dom Wenus wschodzą. Wenus bowiem wschodnia sprawia, że człowiek o uosobieniu saturnicznym ma naturę wzniosłą i wyniosłą. Dlatego mąż ten posiada następujące cechy ciała: dzięki Wenus, ponieważ jest wschodnia – postać wysmukła, wygląd piękny i krągły, oczy żywe, cera jasna, członki dobrze ukształtowane, klatka piersiowa owłosiona, skłonność do przyjemności; dzięki Saturnowi – zdolność rozumienia, mądrość naukowa, uniesienie i nieposłuszeństwo; dzięki Hermesowi – ponieważ nie oddala się od Wenus o więcej niż pół znaku – wielomówność; a z powodu niepłodności Lwa – małodzieństwo. Przewodzić zatem będzie naród (τὸ ἔθνος), wychowując, nauczając i umacniając aż do chwili, gdy gwiazda Saturna dotrze do końca Skorpiona w swoich własnych granicach¹⁶⁷. Wtedy bowiem przez swe granice i przez trygonalny udział Wenus rozpocznie i zakończy swoje panowanie¹⁶⁸.

[53.] **Abu Bakr (Abū Bakr)** † 634: Następny władca, który będzie panował nad tym ludem, będzie pochodził z rodu tego pierwszego. Będzie tak dlatego, że mąż ten ma relację z trogonem Hermesa-Merkurego i Kronosa-Saturna. Będzie on [człowiekiem] małego wzrostu, o wąskich oczach; będzie to człowiek poważny, ponury; prawie nie będzie posiadał zarostu; jego cera będzie śniada; będzie człowiekiem bardzo sprawiedliwym. On stanie się przyczyną opuszczenia przez ten lud ich początkowej, własnej ojczyzny. Jego życie zostanie zakończone wówczas, gdy Kronos-Saturn będzie przebywał w swoim własnym domu, a raczej można powiedzieć, wówczas, gdy Koziorożec, Kronos-Saturn i Afrodyta-Wenus będą razem w trogonie¹⁶⁹.

[54.] **Umar ('Umar)** † 644: Trzecim [władcą] będzie mąż pochodzący z rodu tego pierwszego, znajdujący się pod mieszanym wpływem Kronosa (Saturna) i Afrodyty (Wenus). Jego wygląd charakteryzować będą uroda, piękne oczy, gęsta broda, lecz także łysiejaca przednia część głowy, a dalej już włosy gęste. Umocni swoją władzę w stosunku do poprzedników. Za sprawą Kronosa (Saturna) w domu Wodnika i Afrodyty (Wenus) w północnej ćwiartce nieba wyśle swoje wojska na północ, ku Syrii, Palestynie i Babilonii. Z powodu Aresa (Marsa), który pozostaje w najniższym położeniu i od północy częściowo graniczy z Rakiem, jego lud będzie prowadził wojnę z Idumejczykami i Babilończykami – i zwycięży ich. Pokonają również Rzymian, Persów, Syryjczyków, Babilończyków i Egipcjan. Osiedlą się na ich ziemiach i będą sprawować nad nimi twardą władzę. Ponieważ Kronos (Saturn) tego władcy znalazł się pod panowaniem Bliźniąt [s. 27], za sprawą Hermesa (Merkurego) będącego na zachodzie nieba, cykl śmierci, który miał się dokonać, zostanie powstrzymany przez Boga¹⁷⁰.

¹⁶⁷ W tym fragmencie autor rozróżnia między „mężem” (ὁ ἀνὴρ), którego opis cech fizycznych i duchowych odnosi się do Mahometa, a „narodem” (τὸ ἔθνος), czyli Arabami jako wspólnotą. Horoskop najpierw charakteryzuje proroka jako jednostkę, następnie przenosi funkcję przewodnictwa na cały lud, który ma wychowywać, nauczać i umacniać aż do zmiany układu Saturna.

¹⁶⁸ Autor rozpoczyna wyliczenie władców od Mahometa, którego charakterystyka opiera się na astrologicznej analizie wpływu Saturna, Wenus i Merkurego. Horoskop zapowiada jego dominującą rolę jako nauczyciela i przewodnika duchowego aż do zmiany układu planet.

¹⁶⁹ Abu Bakr, następca Mahometa, ukazany jest jako władca powiązany astrologicznie z Merkurym i Saturnem. Jego melancholijny charakter i skromna prezencja kontrastują z jego znaczeniem jako przywódcy wewnątrz ojczyzny, a jego śmierć przypisana jest koniunkcji Saturna i Wenus w Koziorożcu.

¹⁷⁰ Astrologiczny opis trzeciego władcy rodu opiera się na połączeniu wpływów Kronosa (Saturna) i Afrodyty (Wenus). Saturn, będący w domu Wodnika, symbolizuje surowość, trwałość i ekspansję na północ (Syrię, Palestynę, Babilonię). Wenus w północnej części nieba łagodzi jego działanie, nadając mu cechy urody, „pięknych oczu” i harmonijnej postawy, co odpowiada opisowi wyglądu fizycznego władcy. Jednocześnie obecność Aresa (Marsa) w niskim położeniu, przy

[55.] **Usman** (‘Uthmān) † 656: Po nim powstanie inny z tego samego rodu, za sprawą trygonalnego powinowactwa z Kronosem. Będzie to mąż o usposobieniu saturnicznym i hermetycznym: wysoki, o pięknych oczach i brwiach, z długim nosem, obficie owłosiony, o ciemnej cerze. Będzie rządził tym ludem, a za jego panowania nastanie posucha, susza i głód, spowodowane północnym przebiegiem Kronosa przez górne znaki zodiaku. Przetrwa aż do momentu, gdy Kronos wejdzie w znak Wagi – wtedy bowiem zostanie zamordowany na skutek trygonalnego układu z Merkurym oraz działania Aresa, który wówczas posiadać będzie fatum uwolnienia (tj. spełnienia przeznaczenia). Wówczas, pod wpływem losowego i granicznego panowania Aresa, królestwo tego ludu zostanie podzielone, a między nimi zaplanuje niezgoda i spór. Dzięki Kronosowi, który wówczas znajdzie się w swoim wyniesieniu, a Ares do niego dołączy, przewagę zyskają ci w Syrii. Natomiast z powodu położenia Słońca w znaku upokorzenia i ponieważ Ares stanie się tam podporą, ludy Wschodu zostaną poniżone, a panujący tam król (**Ali** (‘Alī) † 661) zostanie zamordowany – za sprawą hermetycznego wpływu, który sprowadzi wojny i masowe rzezie mężczyzn¹⁷¹.

[56.] **Muawia** (Mu‘āwīya) † 680: W tym czasie władcą tego ludu zostanie ktoś spośród mieszkających w Syrii, a królestwo nie będzie się już znajdować w ich ojczyźnie. Stanie się tak z powodu zmiany cyklu, wynikającej z pięciostopniowego przesunięcia szerokości zodiakalnej, spowodowanego ruchem Kronosa (Saturna). Ów władca będzie człowiekiem o temperamencie podlegającym Kronosowi (Saturnowi) i Hermesowi (Merkuremu), długowiecznym, o pociągłej

granicy z Rakiem, wskazuje na wojny z sąsiadami – Idumejczykami i Babilończykami – zakończone zwycięstwem. Wzmianka o pokonaniu Rzymian, Persów, Syryjczyków i Egipcjan odzwierciedla klasyczną retorykę astrologii mundalnej, w której moc Saturna w znaku Bliźniąt łączy się z opóźnioną, lecz nieuchronną ekspansją. W końcowym elemencie horoskopu pojawia się Hermes (Merkury) na zachodzie nieba – planeta przerw i zmian – którego obecność sygnalizuje zatrzymanie cyklu śmierci i interpretowana jest jako znak boskiej interwencji.

¹⁷¹ Tłumaczenie horoskopu opiera się na ustrukturyzowanej analizie terminologii astrologicznej i retoryki typowej dla późnoantycznych i wczesnobizantyjskich proroctw politycznych. Fraza „καὶ μετ’ αὐτὸν ἀναστήσεται ἕτερος τοῦ αὐτοῦ γένους διὰ τὴν τοῦ Κρόνου τριγωνικὴν οἰκειότητα” odnosi się do harmonijnego aspektu (trygonu) Saturna, który w astrologii oznacza trwałość, porządek, ale też ograniczenie, suszę i głód. Pokrewieństwo trygonalne z Saturnem ma tutaj tłumaczyć pojawienie się kolejnego władcy z tej samej linii (tj. Ali po Othmanie). Wskazany temperament saturniczno-merkuralny (Κρονικὴς τε καὶ Ἑρμαϊκὴς συγκράσεως) niesie określenie zarówno fizjonomii (długi nos, śniada cera, owłosienie, wysoki wzrost), jak i charakteru – Saturn łączy się z melancholią i ciężarem, Hermes zaś z intelektem, sprytem, ale i zdradą. Opis katastrof (susze, głód – αἰχμοὶ καὶ ἀβροχῆαι καὶ λιμοὶ) związanych z „północną drogą Saturna” (τοῦ Κρόνου [...] βορείαν παράδοον) ma swoje źródło w astrologii mundalnej: Saturn w „górnym znaku” (czyli w zodiakalnej półkuli północnej) był uważany za niepomyślny znak władzy i rolnictwa. Jego przejście do znaku Wagi (domicylu Venus, jego „egzaltacji”) zapowiada kulminację przeznaczenia – władca zostaje zgładzony (δολοφονηθήσεται), co jest dodatkowo wspierane przez „układ trygonalny” Merkurego (zdrada) i Marsa (wojna, przemoc). Mars w tym fragmencie działa również jako władca horoskopowy („μοιρικὴ τε καὶ ὀρκοκρατορικὴ ἐπιστασία”), co oznacza, że władza podzieli się w wyniku wpływów planetarnych, prowadząc do schizmy i wojny domowej (tu: wojna domowa muzułmańska po śmierci Othmana). Zwraca uwagę także astrologiczne rozróżnienie geopolityczne: Syria jako zwycięska (Saturn w domicylu i w kulminacji), Wschód – upokorzony (Słońce w znaku upadku, wsparty przez Marsa jako złowrózbnego władcę). Zamordowanie Alego (δολοφονηθήσεται... Ali † 661) tłumaczone jest wpływem Hermesa (Merkurego), którego „nadzór nad wojnami i rzeziami” („ἐπιστασία πολέμων καὶ ἀνδροκτασιῶν”) w pełni realizuje się w brutalnym, przeznaczonym losowo (μοιρικὴ ἄφεσις) zakończeniu. Tekst ten stanowi przykład astrologicznego rewizjonizmu historii w stylu bizantyjskich „proroctw historycznych”, w których los i cnoty planetarne wyznaczają bieg wydarzeń politycznych.

twarzy i długim nosie, pięknych oczach i z wyraźnym wyłysieniem z przodu głowy. Będzie rządził pokojowo, choć w czasach wielkiej potęgi, podporządkowując sobie wiele prowincji – przede wszystkim Libię, za sprawą południowego położenia Aresa (Marsa) w tym czasie, a także Hyrkanię, Partię, Margianę oraz pozostałe ziemie Wschodu aż po granice Indii, całą Medię i Armenię. Na początku jego panowania królestwo Persów zostanie ostatecznie spustoszone, ponieważ Zeus (Jowisz) zakończy wówczas środkowy etap swojej wielkiej cyklicznej drogi w znaku upokorzenia, a także z powodu pięciostopniowego południowego nachylenia swojej pozycji. W jego czasach Syria zostanie nawiedzona przez wielkie trzęsienie ziemi, wiele miejsc ulegnie zniszczeniu, a w niektórych rejonach zapanuje głód. Władca ten umrze, gdy Kronos (Saturn) osiągnie końcowe stopnie Bliźniąt. Ze względu na koniunkcję Zeusa z Kronosem oraz ich wzajemny aspekt (συνιουκτην ἐντενδριν), pozostawi królestwo swemu własnemu synowi¹⁷².

[57.] Jazid (Yazid) † 683: Będzie to człowiek o uosobieniu podlegającym Kronosowi (Saturnowi) i Aresowi (Marsowi), obdarzony naturą sprzyjającą długowieczności, o pięknych oczach, gęstych włosach, surowym charakterze i despotycznej władzy. Umrze, gdy Kronos-Saturn wejdzie w znak Lwa. **[59.]** Po jego śmierci rozgorzeją niepokoje w Persji i na pustyni Arabii, a wojny będą się mnożyć, ponieważ wówczas Ares-Mars przebywać będzie razem z Kronosem-Saturnem w znaku Panny. Władzę obejmie wówczas mężczyzna niższego niż przeciętny wzrostu, o szerokiej piersi, błękitnych oczach i czerwono-brązowej cerze, mający temperament łączący cechy Kronosa-Saturna i Aresa-Marsa [s.28]. Gdy Kronos-Saturn nadal będzie przebywał w Pannie, ten władca zakończy życie¹⁷³.

[58.] Abd al-Malik † 705: Po nim królować będzie jego syn, ponieważ wówczas Zeus-Jowisz znajdzie się w aspekcie z Kronosem-Saturnem. Będzie panował wśród zamętu. Będzie to mąż o charakterze *Hermokronikosa* (czyli podległy Hermesa [Merkuremu] i Kronosowi [Saturnowi]), wysoki, o pociągłej twarzy, pięknych oczach, gęstych włosach i wielodietny. Toczyć będzie wojny i odniesie liczne zwycięstwa. Za jego czasów pojawi się wiele bandytyzmu, głodu i konfliktów. Zawrze układ z Rzymianami i podporządkuje sobie wszystkich członków swego ludu, przynosząc pokój. Będzie panował, dopóki Kronos-Saturn nie wejdzie w znak Bliźniąt – wówczas jego panowanie dobiegnie końca¹⁷⁴.

¹⁷² Astrologiczny opis panowania Mu'awii opiera się na hellenistycznej astrologii mundalnej, łączącej ruchy planet z wydarzeniami politycznymi. Kronos (Saturn) symbolizuje długowieczność, powolność i konserwatyzm, Hermes (Merkury) – zręczność i elastyczność, a Ares (Mars) – ekspansję militarną. Przesunięcie o pięć stopni zodiakalnej szerokości (πενταμοιρία) wskazuje na zmianę w strukturze władzy i jej geograficznym położeniu (z Arabii do Syrii). „Znak upokorzenia” (ταπεινωμα) dla Zeusa (Jowisza) to Koziorożec – jego astrologicznie najsłabsze miejsce. Opisana koniunkcja Zeusa i Kronosa w końcu Bliźniąt zapowiada przekazanie władzy synowi – w rzeczywistości chodzi o Jazida, syna Mu'awii.

¹⁷³ Opisy Jazida i Marwana osnute są wokół astrologii mundalnej. Jazid przedstawiony jest jako osoba o mieszanej koniunkcji Kronosa (Saturna) i Aresa (Marsa), co symbolizuje długowieczność i autorytaryzm (Saturn) połączone z wojowniczością (Mars). Charakterystyka fizyczna (jasne oczy, owłosienie, surowość) wpisuje się w astrologiczne tropy przypisywane takim układom. Śmierć Jazida następuje przy ingresie Saturna w znak Lwa – ognisty znak, często związany z dramatycznymi zmianami przywództwa. Po nim nastaje okres wojen, zgodny z koniunkcją Marsa i Saturna w znaku Panny – znaku ziemskim, co może wskazywać na skumulowaną i strategiczną przemoc. Marwan (Merwan † 685) również ujęty jest w aspekcie „Kronosowo-Marsowym”, co wskazuje na brutalną i krótką władzę. Opis fizyczny („glaúkos” – niebieskooki lub „błyszcząco-spojrany”) oraz czerwono-brunatna cera to elementy horoskopowego portretu, a zakończenie życia wraz z końcem obecności Saturna w Pannie podkreśla determinizm astrologiczny w narracji.

¹⁷⁴ Abd al-Malik przedstawiony jest jako władca o konfiguracji Hermokronikosa – połączenie Merkurego (Hermesa) i Saturna (Kronosa) oznacza intelektualną przenikliwość, strategiczne

[59.] Walid † 715: Po nim panować będzie jego syn, ponieważ Jowisz-Zeus znajdzie się w trygonie w Wodniku. Będzie on miał temperament Jowisza i Marsa: mężczyzna nieco niższego wzrostu od przeciętnego, o pięknych oczach, orlim nosie, bujnych włosach, ociężały, lecz bystry. Odniesie wiele zwycięstw i podporządkuje sobie ziemie Zachodu. Zginie, gdy Saturn-Kronos wejdzie w początek gwiazdozbioru Raka w czasie, gdy Słońce tworzyć będzie trygon w Wodniku – znaku będącym domem Saturna¹⁷⁵.

[60.] Sulejman (Sulaimān) † 717: Po nim panować będzie jego brat, ponieważ Jowisz (Zeus) znajdować się będzie w Strzelcu i utworzy heksagonalny aspekt (seksstyl) z Saturnem (Kronosem). Będzie to mężczyzna o temperamencie marsowo-saturnicznym (Αρεοκρονικήν), nieco niższego niż przeciętny wzrostu, tęgiej postury, z gęstą brodą, wyrazistymi oczami, zrośniętymi brwiami, kędzierzawymi włosami, o skłonności do nadmiernego jedzenia. Zginie, gdy Saturn wejdzie w znak Skorpiona – w czasie, gdy jego armia podejmie próbę oblężenia i zdobycia stolicy królestwa Rzymian¹⁷⁶.

[61.] Omar II (ʿUmar) † 720: Po nim panować będzie inny mężczyzna z tego samego rodu, ponieważ Jowisz znajdować się będzie w Rybach i utworzy aspekt trygonu z Saturnem. Będzie miał temperament zdominowany przez Hermesa (Merkurego) i Słońce. Będzie to mężczyzna nieco niższy niż przeciętnie, surowy, o zrośniętych brwiach, pięknych oczach, gęstej brodzie i z widoczną blizną na twarzy. Surowość zawdzięczać będzie wpływowi Merkurego, a głębię intelektu – Słońcu. Jego życie zakończy się, gdy Saturn wejdzie w znak Strzelca¹⁷⁷.

myślenie i powściągliwość, co zgadza się z historycznym obrazem jego administracyjnych reform i centralizacji kalifatu. Wpływ Zeusa (Jowisza) na Saturna przy jego objęciu władzy zapowiada królewską sukcesję (aspekt między planetą królewską a planetą losu), lecz w niespokojnych warunkach. Symboliczne znaczenie Saturna w znaku Bliźniąt (znaku powietrznym, niestabilnym, związanym z przekazem i dualizmem) wyznacza koniec jego panowania, zgodnie z astrologią mundalną, gdzie zmiana znaku przez Saturna może oznaczać zmianę cyklu politycznego lub dynastycznego. Wzmianka o traktacie z Rzymianami może odnosić się do rozejmów z Bizancjum. Opis fizyczny i wzmianka o licznych dzieciach także mają astrologiczne konotacje – Saturn daje długowieczność i potomstwo, a Merkury – elokwencję i zręczność w rządzeniu.

¹⁷⁵ Opis al-Walida I wskazuje na dominację Jowisza (Zeusa) i Marsa (Aresa), co łączy królewskość z wojowniczością – zgodnie z klasycznym rozumieniem tych planet. Jego fizjonomia łączy cechy jowiszowe (eudajmonia, dobrobyt) z marsowym dynamizmem. Określenie *ωδός* (dosł. „ociężały język” lub „niewyraźny”) kontrastuje z *ὀξύς* – bystrością; sugeruje człowieka może nie elokwentnego, ale sprawnego i energicznego. Zwycięstwa nad Zachodem mogły wskazywać na podboje jego czasów w Hiszpanii i Maghrebie. Kulminacja i koniec jego życia związana jest z przejściem Saturna przez jego własny znak (Wodnik) i układem trygonalnym ze Słońcem – co zapowiada naturalny kres silnego panowania w astrologii mundalnej.

¹⁷⁶ Aspekt heksagonalny (ἑξάγωνος στάσις) między Jowiszem a Saturnem w Strzelcu oznacza względną harmonię między ekspansją (Jowisz) a strukturą i losem (Saturn). Pozycja Jowisza w Strzelcu to jego *domicyl* – miejsce szczególnej siły. Temperament marsowo-saturniczny łączy impulsywność i wojowniczość (Mars) z powagą i ciężarem losu (Saturn). Wzmianka o oblężeniu „królewskiego miasta Rzymian” to jasne odniesienie do nieudanej arabskiej próby zdobycia Konstantynopola w latach 717–718 za panowania cesarza Leona III Izauryjczyka, co nadaje fragmentowi konkretny kontekst historyczny.

¹⁷⁷ Wzmianka o Jowiszu w Rybach (znaku jego wywyższenia) i trygonie z Saturnem sugeruje panowanie nacechowane duchowością i porządkiem. Hermes (Merkury) symbolizuje intelekt, surowość i introspekcję, natomiast Słońce – wybitne cechy przywódcze i duchową jasność. Ciekawym szczegółem jest wzmianka o bliznie (ὤτειλή), co w horoskopach często wskazuje na znamienne znaki fizyczne, utożsamiane z przeznaczeniem. Symboliczne „zakończenie” jego

[62.] Jazid (Yazīd.) II † 724: Po nim panować będzie kolejny mężczyzna z tego samego rodu, gdyż Jowisz z Barana utworzy aspekt trygonu z Saturnem. Będzie miał temperament pod wpływem Wenus i Marsa. Będzie to mężczyzna wysokiego wzrostu, o ciemnej cerze, pięknych oczach, gęstej brodzie, pełen wdzięku, a zarazem pożądlivy wobec kobiet. Za jego panowania wschodnia część jego ludu zostanie ogarnięta niepokojem z powodu ingerencji Marsa w sprawy Saturna. Ostatecznie jednak zapanuje pokój. Umrze, gdy Saturn znajdował się będzie w znaku Koziorożca¹⁷⁸.

[63.] Hiszam (Hischam) † 743: Po nim panować będzie jego rodzony brat, ponieważ Jowisz tworzy trygon z Saturnem z pozycji Panny. Będzie miał temperament pod wpływem Afrodyty-Wenus i Hermesa-Merkurego. Będzie to mężczyzna nieco niższy od przeciętnego, korpulentny, o jasnej cerze, kręconych włosach, gęstej brodzie i lekko zezowaty – z powodu Saturna przebywającego wówczas blisko promieni Słońca, w fazie porannego wschodu (ἑφ'αν φάσιν). [s.29] Będzie rządził w sposób uporządkowany i spokojny, ponieważ Saturn będzie przechodził przez znaki zodiaku ruchem prostym (κατ' εὐθεϊαν γραμμῇν). Jednak z powodu koniunkcji Marsa z Saturnem w Rybach zostanie zaniepokojony przez lud Scytów, którzy dokonają najazdu i zniszczą część jego wschodnich terytoriów. Za jego rządów wystąpią także długie okresy suszy i bez deszczu. Umrze, gdy Saturn osiągnie Pannę i wejdzie w trudniejszy układ planetarny (ἐπὶ βαρείτερα)¹⁷⁹.

[64.] Walid II † 744 (data w przybliżeniu): Po nim panować będzie inny przedstawiciel tego samego rodu, za sprawą trygonalnego aspektu Jowisza-Zeusa wychodzącego z Byka. Jego temperament będzie pod wpływem Hermesa-Merkurego i Afrodyty-Wenus. Będzie to mężczyzna o proporcjonalnej sylwetce, pięknych oczach, ładnie zarysowanych brwiach, z kręconymi włosami i łysiną czołową. Jego życie dobiegnie końca, gdy Saturn pozostawać będzie w znaku Panny, a Mars – będący wschodni (Ἀνατολικός) – znajdzie się w Rybach, skąd utworzy drugi aspekt wspierający i zarazem opozycyjny wobec Saturna (διαμετρεῖν τὸν Κρόνον)¹⁸⁰.

panowania wraz z wejściem Saturna w Strzelca może odzwierciedlać konkretną cezurę polityczną lub zmianę cyklu władzy.

¹⁷⁸ Wzmianka o trygonie Jowisza (z Barana) z Saturnem symbolizuje korzystny rozwój polityczny lub duchowy. Wenus (Afrodyta) i Mars (Ares) wskazują na napięcie między przyjemnością a impulsywnością. Termin γυναικομανής (dosł. „kobietolubny”) może oznaczać nadmierne uleganie erotycznym przyjemnościom, co wiąże się z astrologiczną dominacją Wenus i Marsa. Wtrącenie „τοὶ κατὰ τὴν ἀνατολὴν” być może określa konkretnie ludność z regionów wschodnich, np. Iraku lub Persji, gdzie buntownicze nastroje były historycznie rzeczywiste w omawianym okresie. Pokój przywrócony przez Jezida II może mieć zatem charakter zarówno militarny, jak i polityczno-religijny.

¹⁷⁹ Trygon Jowisza z Saturnem w Pannie wskazuje na okres stabilnego panowania i dobrej organizacji administracyjnej. Wyrażenie „φάσιν ἑφ'αν ποιεῖσθαι” oznacza, że Saturn był widoczny przed wschodem słońca – to tzw. heliakalny wschód, co w astrologii antycznej często symbolizowało moment objawienia lub początku wpływu. Opis marsowo-saturnicznej koniunkcji w Rybach sugeruje wybuch przemocy i zniszczeń, co w połączeniu z lokalizacją wskazuje na najazdy ze wschodu (Scytowie, utożsamiani często z ludami stepu). Zakończenie panowania w Pannie, określone jako ἐπὶ βαρείτερα, może symbolizować pogorszenie układów planetarnych i zapowiedź końca harmonii.

¹⁸⁰ Frazę τριγωνικὴ ἐποψία tłumaczy się jako harmonijny aspekt 120° (trygon) między Jowiszem a innym punktem horoskopu – tutaj Saturna. „Z Byka” odnosi się do pozycji Jowisza w znaku ziemskim, co w antycznej astrologii oznaczało stabilność i plon. Mars „wschodni” (ἀνατολικός) odnosi się do pozycji porannej – planeta widoczna tuż przed wschodem słońca. Σητηγμός i διαμετρεῖν są technicznymi terminami: pierwszy dotyczy silnego wpływu/afirmacji, drugi

[65.] **Jeżid III † 744 październik**: Następnie z tego samego rodu panować będzie kolejny król, ponieważ Zeus-Jowisz, znajdujący się w Bliźniętach, tworzy kwadraturę (aspekt 90°) z Kronosem- Saturnem¹⁸¹. Będzie to mąż w wieku dojrzałym, o pięknych oczach, zrosniętych brwiach i bujnych włosach. Jego temperament będzie pod wpływem Hermesa-Merkurego. Umrze w czasie, gdy Saturn nadal przebywać będzie w znaku Panny. Po nim królem zostanie jego brat (Ibrahim), z powodu podwójnej (binarnej) natury znaku Panny (δίσωμον ζώδιον)¹⁸². Jednakże ponieważ jego gwiazda znajdować się będzie w Pannie, w stanie oderwania (ἀσύνδετος – tzn. bez aspektu z innymi planetami)¹⁸³, utraci on panowanie niemal natychmiast. Wówczas cały lud pograży się w zamęcie, a królestwo zadrży w posadach – nastąpią wojny i wielkie niepokoje.

[66.] **Marwan II † 750**: Po nim panować będzie inny król z tego samego rodu, za sprawą Jowisza (Zeusa), który znajduje się w Raku wraz z Marsem (Aresem) i tworzy sekstyl z Kronosem-Saturnem¹⁸⁴. Będzie miał temperament *areokronicki* (Ἀρεοκρονικήν)¹⁸⁵. Będzie to mąż nieco niższy od przeciętnego, gruby, o okrągłej twarzy i dzikim wyglądzie, zielonych oczach, niskim głose – z powodu tego, że w tym czasie Saturn znajdzie się na swoim wywyższeniu, czyli w Wadze¹⁸⁶. Będzie prowadził wiele wojen i niszczył miasta w Syrii, z powodu układu Marsa z Jowiszem, dającego mu wsparcie. Za jego rządów będą miały miejsce trzęsienia ziemi, miasta zostaną zburzone, a krainy wyludnione – ponieważ Saturn będzie przechodził przez południowe rejony znaku Skorpiona¹⁸⁷. Gdy Saturn znajdzie się w Wadze, a Jowisz wejdzie w swoje wywyższenie – czyli znak Raka – poruszy się lud ze Wschodu¹⁸⁸, mający moc Saturna i rozum Jowisza. Lud ten będzie się szczycił, że posiada ten sam system rządów. A kiedy Saturn osiągnie koniec znaku Skorpiona, Mars będzie zakotwiczony w znaku Lwa i Panny, zerkając na Jowisza w Strzelcu, wówczas ten zapowiadziany król zostanie wypędzony przez ten lud na Zachód, gdzie zostanie zabity, a pierwszy naród zostanie uciśniony przez drugi¹⁸⁹.

– aspektu opozycyjnego (180°). To zapowiada gwałtowny koniec panowania poprzez siły spreczne i rozdzielające.

¹⁸¹ „Τετραγωνίσειν ἐκ τῶν διδύμων” – „tworzy kwadraturę z Bliźniąt” to aspekt napięcia (90°), w astrologii uważany za zwiastun wyzwań i konfliktów.

¹⁸² Δίσωμον ζώδιον – „podwójny znak” to klasyczna antyczna nazwa dla znaków zodiaku o podwójnej symbolice (np. Bliźnięta, Ryby, Panna). Panna bywała traktowana jako ambiwalentna i niestabilna.

¹⁸³ Ἀσύνδετος (lat. absidus) – planeta bez aspektów, tzn. niepołączona z żadnym innym ciałem przez znaczący aspekt (np. koniunkcję, opozycję, trygon). W astrologii jest to znak izolacji, braku wpływu lub szybkiego końca.

¹⁸⁴ „ἑξαγωνίσειν τὸν Κρόνον” – „tworzy sekstyl z Saturnem”: aspekt 60°, uważany w astrologii za korzystny, ułatwiający współdziałanie planet.

¹⁸⁵ Σύγκρασις Ἀρεοκρονική – mieszanka temperamentu Marsowego (wojowniczego) i Saturnowego (zimnego, opóźniającego), zapowiadająca twardy, wojowniczy, ale strategiczny charakter.

¹⁸⁶ ἴδιον ὕψωμα – „własne wywyższenie” odnosi się do astrologicznego „exaltatio”, tzn. pozycji planety, w której ta działa szczególnie silnie. Saturn wywyższa się w Wadze.

¹⁸⁷ Νοτιώτερα μέρη τοῦ σκορπίου – południowe części znaku Skorpiona, w astrologii uznawane za mroczne i destrukcyjne.

¹⁸⁸ „Κινηθήσεται ἔθνος ἀπὸ ἀνατολῶν” – „poruszy się lud ze Wschodu” – typowa apokaliptyczna zapowiedź nowej siły politycznej lub militarnej przybywającej z Orientu.

¹⁸⁹ „Καταπονηθήσεται τὸ πρότερον ἔθνος ὑπὸ τοῦ ἑτέρου” – „pierwszy naród będzie uciśniony przez drugi” – alegoria zmiany dynastii, obalenia władzy lub przewagi nowej siły nad starym porządkiem.

[67.] **Abbasidae Saffah (Abū 'l-'Abbās as-Saffāh) † 754:** [s. 30] A potem panować będzie inny król z innego domu, co nastąpi wskutek „przemiany” Zeusa-Jowisza. Ponieważ Jowisz znajdował się w Strzelcu, jego panowanie będzie korzystne, z racji ruchu tej planety ku północnym częściom [nieba]. [Władca ten] zniszczy miasta, rozpęta wojny i zabije przywódców. Przeniesie także królestwo do Babilonu, ponieważ nastąpi „cykliczny powrót” Zeusa-Jowisza. Gdy Kronos-Saturn będzie w Koziorożcu, a Ares-Mars wsparty przez niego znajdzie się w Skorpionie i „patrzył będzie” na Kronosa, władca ten umrze. Po nim naród ogarnie zamęt z powodu pojawienia się siły, która go obali. Jego brat (al-Manšūr † 775) przejmie władzę, ponieważ Kronos znajdzie się we własnym domu, a Jowisz z Barana utworzy z nim kwadraturę¹⁹⁰.

[68.] **Abd Allah ibn Ali (jednowładca) † 754:** Wraz z nim wkroczy inny członek tego samego rodu, który podejmie interwencję przeciwko królowi i przez krótki czas będzie panował nad Syrią. Stoczy z nim wojnę z powodu interwencji i przejścia Aresa-Marsa nad Kronosem-Saturnem. Gdy Kronos znajdować się będzie w znaku Panny, władza zachodnia zostanie obalona i kraj pozostanie bez monarchy, ponieważ Mars będzie „odłączony” (ἄσύνδετος), natomiast panowanie wschodnie się utrwali. Ów człowiek (czyli al-Manšūr) będzie miał temperament Hermesa-Merkurego i Kronosa-Saturna, będzie w odpowiednim wieku, o jasnych oczach, z niewielkim zarostem, o bladej cerze, głosie cienkim, ale głębokim (βαθύς); będzie człowiekiem, który „mówi jedno, a czyni drugie”. Będzie prowadził wiele wojen, lecz wszyscy, którzy przeciw niemu powstaną, zostaną pokonani. Gdy Kronos będzie przebywał w znaku Koziorożca – a także później w Rybach i Baranie – wielu wystąpi przeciwko niemu, jednak wszystkich podporządkuje sobie, choć po długiej walce. Wzmocni swą władzę także nad Rzymianami w czasie swego panowania, z powodu południowego przejścia Marsa przez znaki zodiaku¹⁹¹.

[69.] **Mahdi † 785:** Po nim królem będzie jego syn, ponieważ Kronos-Saturn znajdował się w swoim wywyższeniu (Waga). Będzie to mężczyzna w kwiecie wieku, o ładnych oczach, jasnej cerze i bujnych włosach, a jego temperament będzie mieszkanką Zeusa-Jowisza i Kronosa-Saturna. Będzie panował w czasie zamętu, ponieważ Ares-Mars, znajdując się w Bliźniętach, tworzy trygon z Kronosem-Saturnem. Pomnoży wojny i podporządkuje sobie wszystkich, a następnie zaprowadzi pokój. Jego panowanie zakończy się, gdy Kronos-Saturn wejdzie w znak Barana¹⁹².

¹⁹⁰ Zastosowane w tym fragmencie rozumienie astrologiczne, opierające się na ruchach Jowisza, Saturna i Marsa w znakach zodiaku oraz ich aspektach (kwadratura, trygon, „własny dom”) pozostaje zgodne z regułami astrologii hellenistycznej, wywodzącej się z systemu Ptolemeusza (*Tetrabiblos* I–II), choć wykazuje oznaki adaptacji do polityczno-historycznych narracji islamu VIII w. n.e. Por. Bouché-Leclercq 1899: 486–501; również Pingree 1997: 17–22.

¹⁹¹ Fragment ten interpretuje astrologicznie krótkie wystąpienie ‘Abd Allaha ibn ‘Alī przeciw Abbasdom (754), zakończone porażką. Mars (Αρης) występuje tu w roli planety „interweniującej” przeciw Saturnowi (Κρόνος), co symbolizuje bunt i konfrontację. Wyrażenie „τοῦ Ἀρεως ἄσύνδετον” wskazuje na brak harmonijnych aspektów tej planety – zgodnie z astrologią hellenistyczną świadczy to o niestabilności i upadku. Identyfikacja brata jako al-Mansura potwierdza przekaz historyczny. Por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos* I, 17; *Greek Horoscopes...*, 154–156.

¹⁹² Horoskop Mahdiego († 785) bazuje na wywyższeniu Saturna w Wadze, co według tradycji astrologii greckiej (por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos*, I.17) symbolizuje władzę sprawowaną w warunkach napięć, lecz z zachowaniem ładu. Połączenie wpływów Jowisza (εὐήλις, „promienisty”) i Saturna sugeruje równowagę między hojnością a roztropnością. Aspekt trygonalny Marsa z Saturnem, występujący w znaku Bliźniąt, zapowiada wzmożone konflikty i działania militarne, które jednak prowadzą do podporządkowania przeciwników i ustanowienia pokoju (εἰρηνεύσει).

[70.] **Musa al-Hadi:** Po nim panować będzie jego syn, należący do tego samego rodu. Dzieje się tak dlatego, że Kronos-Saturn znajduje się w swoich własnych granicach (εἰς τὰ ἴδια ὅρια) i tworzy aspekt sekstyli (heksagonu) z Zeusem-Jowiszem znajdującym się w Bliźniętach. Będzie to mężczyzna o temperamencie saturnicznym i marsowym (Κρονικὴν καὶ Ἀρεϊκὴν κράσιν), promienistej aparycji (εὐήλιξ), o poważnym spojrzeniu, bujnej brodzie, lecz o twardym i surowym usposobieniu. Będzie doświadczany przez Rzymian i Scytów. Przeżyje aż do momentu, gdy Saturn wejdzie w początek znaku Raka¹⁹³. [71.] A po nim będzie panował jego brat, za sprawą trygonalnego ustawienia Zeusa-Jowisza. Będzie to mężczyzna o temperamencie Jowisza i Hermesa-Merkurego, przystojny, o jasnych oczach, jasnej cerze i promiennym wyglądzie (εὐήλιξ). Będzie sprawował władzę aż do chwili, gdy Saturn-Kronos osiągnie koniec znaku Koziorożca, a wtedy umrze¹⁹⁴. [72.] Następnie panować będzie jego syn, człowiek posiadający mieszaną konstytucję Hermesa i Afrodyty. Będzie panował aż do momentu, gdy Kronos (Saturn) wejdzie w znak Barana. Będzie to mężczyzna zniewieściał (τεθλημμένος), niezbyt wysoki, o kręconych włosach i niewyraźnym spojrzeniu. I za jego czasów zakończy się panowanie tego narodu (ἡ βασιλεία τοῦ ἔθνους συντελεσθήσεται), ponieważ zarówno Kronos, jak i Afrodyta znajdą się w stanie osłabienia i nie domkną w pełni cyklu obiegu, jak to zostało określone na początku traktatu. [s. 31] Brakuje bowiem czasu od Barana do Raka w ramach dwunastu okresów Kronosa-Saturna. W znaku Raka miało nastąpić wypełnienie pełnego okresu 369 lat (τξ' ἔτη), lecz wskutek znacznego osłabienia Kronosa – [lac.: prawdopodobnie liczba lub formuła] – brakło lat¹⁹⁵.

Zakończenie życia władcy wiązane jest z tranzytem Saturna przez znak Barana, co tradycyjnie oznacza kres danej epoki panowania.

¹⁹³ Saturn w „własnych granicach” (τὰ ἴδια ὅρια) to termin techniczny astrologii hellenistycznej oznaczający pozycję planety we własnym domicylu lub w granicach przypisanych jej przez doktrynę egipskich terminów (por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos* I.20). Aspekt sekstyliowy z Jowiszem (60°) zapowiada możliwość harmonijnej współpracy sił konserwatywnych (Saturn) i ekspansywnych (Jowisz), co przekłada się na legitymizację dziedziczenia. Mieszanka temperamentu Marsa i Saturna oznacza charakter wojowniczy, surowy i odporny, choć podatny na konflikty – zwłaszcza z siłami zewnętrznymi, jak wskazują wzmianki o Rzymianach i Scytach.

¹⁹⁴ „Trygonalne ustawienie Zeusa” (τοῦ Διὸς τριγωνικὴ στάσις) odnosi się do harmonijnego aspektu 120°, który w astrologii antycznej zapowiada pozytywny rozwój wydarzeń lub przejęcie władzy. „Krasis Zeusa i Hermesa” wskazuje na połączenie hojności, wielkoduszności oraz zdolności intelektualnych i retorycznych, a także na dyplomatyczne usposobienie (por. Ptolemeusz, *Tetrabiblos* II.3). Przymiotnik εὐήλιξ, dosł. „o słonecznym wyglądzie” oznacza osobę młodą, kwitnącą, atrakcyjną – niekiedy z podkreśleniem łagodnej i radosnej powierzchowności. Śmierć władcy następuje przy końcu znaku Koziorożca, czyli w momencie przejścia Saturna w nowy odcinek ekliptyki – zgodnie z doktryną przełomów cyklicznych w astrologii genetyliakalnej.

¹⁹⁵ τεθλημμένος – termin klasyczny, często o charakterze pejoratywnym, oznaczający zniewieściałość, brak męskości czy pasywność, zarówno fizyczną, jak i psychiczną (por. np. Arystoteles, *Pol.* 1269b). W astrologii mógł odnosić się do dominacji Wenus w horoskopie urodzeniowym. „οἱ ἀπὸ κριοῦ μέχρι καρκίνου χρόνοι” – chodzi o brakujące lata w obrębie cyklu Saturna (Kronosa), które nie zostały „wypełnione” z powodu zaburzenia astrologicznego; może to oznaczać, że nie został osiągnięty ostatni etap dominacji – najpewniej z powodu astrologicznego „uszkodzenia” planety. [lac.] – wydaje się, że przerwa w tekście dotyczy liczby lat, które nie zostały spełnione lub „odebrane” z pełnego cyklu (tj. 369 lat, czyli 12 × 30 + 9); możliwe, że z rękopisu zaginęło wyrażenie np. „ἐλουπάσθησαν τριάκοντα χρόνοι” – „zabrakło trzydziestu lat”.

[71.] Przyczyna zaś [tego] jest następująca: w tym właśnie czasie dopełnia się *apokatastaza* (czyli rekonfiguracja)¹⁹⁶ Słońca względem Księżyca według dziewiętnastoletniego cyklu (ἐννεακαιδεκαετηρίς). Gdy ten cykl się domyka i rozpoczyna się z najwyższego punktu (ὕψωμα) Barana, Ares (Mars) również znajduje się w swoim egzaltowanym położeniu, to jest w znaku Koziorożca, obejmującym północne części zodiaku. Natomiast Saturn (Κρόνος) znajduje się w najniższym położeniu (ταπεινωμα), w jego własnym znaku, na południowych krańcach, a Afrodyta (Wenus) ulega zaćmieniu, czyli znika z widoku (εἰς κρύψιν γινομένη)¹⁹⁷¹⁹⁸. Z tego względu naród całkowicie osłabnie. Wówczas Rzymianie zyskają przewagę, pokonają ich i wypędzą – a panowanie przejdzie na Cesarstwo Rzymskie za sprawą tej właśnie rekonfiguracji słonecznej¹⁹⁹.

[72.] Nie piszę teraz o dalszych wydarzeniach ani o panowaniu Rzymian, ponieważ sposób obliczeń astrologicznych pozostaje obecnie niejasny i trudny do pogodzenia z logiką wywodu. Jeśli jednak okoliczności na to pozwolą, to w stosownym czasie, po wielu staraniach, ujawnimy także i te rzeczy. [W innym dziele zamieściliśmy imiona królów i przedstawiliśmy pozostałe znaczenia tej metody]. Ty zaś zadowol się tym, co tu zostało odsłonięte, i dochowaj tajemnicy tej inicjacji – ze względu na zmienność czasów i surowość władców oraz niebezpieczeństwo, jakie niesie posiadanie tej wiedzy²⁰⁰.

BIBLIOGRAFIA

Źródła, przekłady, komentarze

- al-Ṭabarī, *Tārīkh al-Rusul wa al-Mulūk*, w: *Annales*, vol. I–III, ed. M.J. Goeje, Leiden 1879–1901.
 Alexander z Afrodyzji, *In Meteorologica*, ed. M. Hayduck, CAG III.2, Reimer, Berlin 1904.
 Aratus, *Phaenomena*, Cambridge Classical Texts and Commentaries, wyd. D. Kidd, Cambridge 1997.
 Aristoteles, *De caelo*, w: *Aristotelis Opera*, ed. I. Bekker, Berlin 1837.
 Aristoteles, *Ethica Nicomachea*, ed. I. Bywater, Oxford 1894.
 Aristoteles, *Meteorologica*, w: *Aristotelis Opera*, ed. I. Bekker, Berlin 1837.
 Aristoteles, *Metaphysica*, w: *Aristotelis Opera*, ed. I. Bekker, Berlin 1837.
 Basileii *Caesariensis Opera*, vol. I–IV, ed. G. Maran, Paris 1721–1730.
 Bazyl z Cezarei, *Epistulae* 2, w: *Sancti Basilii Opera*, vol. I, ed. Y. Courtonne, Paris 1957.

¹⁹⁶ ἀποκατάστασις ἐννεακαιδεκαετηρίς – odnosi się do 19-letniego cyklu metońskiego, czyli zrównania lat słonecznych i księżycowych (w astrologii często wyznacza przełomy i zmiany władzy).

¹⁹⁷ Typowe określenie okultacji lub przebywania planety pod promieniami Słońca – Wenus traci wówczas siłę działania.

¹⁹⁸ ὕψωμα/ταπεινωμα – techniczne terminy astrologiczne oznaczające odpowiednio egzaltację i debilitację planety w znaku zodiaku. Mars osiąga egzaltację w Koziorożcu, Saturn natomiast swoje ταπεινωμα w Raku, co sugeruje osłabienie.

¹⁹⁹ ἡλίου ἀποκατάστασις – może być interpretowane jako moment „odnowienia Słońca” – symboliczny reset cyklu, który przywraca równowagę, zwykle korzystny dla nowego porządku (w tym przypadku – władzy rzymskiej).

²⁰⁰ W zakończeniu autor wycofuje się z dalszych prognoz dotyczących losów Rzymian, tłumacząc to „niespójnością” metody obliczeniowej i koniecznością zachowania ostrożności. Jednocześnie zapowiada, że wiedza ta zostanie ujawniona w odpowiednim czasie, w innym dziele. Kończąc zaleceniem zachowania dyskrecji ze względu na „zmienność czasów” oraz „surowość władców”, wskazując wyraźnie na polityczne niebezpieczeństwo związane z rozpowszechnianiem wiedzy astrologicznej.

- Dorotheus of Sidon, *Carmen Astrologicum*, ed. et transl. D. Pingree, Leipzig 1976.
- Dioskurydes, *De materia medica* V.116, ed. M. Wellmann, w: *Corpus Medicorum Graecorum* V 1, Berlin 1907–1914, 435–436.
- Firmicus Maternus, *Matheseos Libri VIII*, ed. W. Kroll, Leipzig 1913–1918.
- Galen, *De diebus decretoriis*, w: *Claudii Galeni Opera Omnia*, vol. IX, ed. K.G. Kühn, Leipzig 1821.
- Galen, *De temperamentis*, ed. K. Kalbfleisch, *Corpus Medicorum Graecorum* V 1,1, Berlin 1904.
- Greek Horoscopes*, eds. O. Neugebauer, H.B. van Hoesen, AWDL 1959.
- Jan Filopon, *In Meteorologica*, ed. M. Hayduck, CAG XIV, Berlin 1901.
- Ibn Hisham, *Sīrat Rasūl Allāh*, ed. F. Wüstenfeld, Göttingen 1858.
- Ibn Ishaq, *Sīrah*, w: *The Life of Muhammad*, ed. A. Guillaume, Oxford 1955.
- Ioannis Damasceni Opera omnia*, w: *Patrologia Graeca* 94, ed. M. Migne, Paris 1864.
- Klemens Aleksandryjski, *Stromata* II.4.16, w: *Clemens Alexandrinus*, ed. O. Stählin, vol. II, Berlin 1960.
- Libanius, *Epistulae*, ed. R. Foerster, Leipzig 1903–1927.
- Manilius, *Astronomica*, ed. G.P. Goold, Loeb Classical Library, Cambridge 1977.
- Orphica, Lithica* 210–230, w: *Poetae Epici Graeci*, ed. A. Bernabé, Pars II, Leipzig 2005.
- Philonis Alexandrini Opera Quae Supersunt*, vol. II, ed. L. Cohn, P. Wendland, Berlin 1896.
- Pliniusz Starszy, *Naturalis Historia*, ed. L. Jan, vol. II, Leipzig 1855.
- Ptolemaeus, *Tetrabiblos*, ed. et transl. F.E. Robbins, Loeb Classical Library, Cambridge 1940.
- Ptolemaios, *Tetrabiblos* I.1, ed. F.E. Robbins, Loeb Classical Library, Cambridge 1940.
- Sophocles, *Philoctetes*, ed. R.C. Jebb, Cambridge 1898.
- Sophocles, *Philoctete*, w: *Sophoclis Fabulae*, ed. A.C. Pearson, vol. II, Oxford 1924.
- Stoicorum Veterum Fragmenta*, vol. II, ed. H. von Arnim, Leipzig 1903.
- Strabon, *Geographica*, ed. A. Meineke, vol. III, Leipzig 1877.

Opracowania

- Borrut 2011: A. Borrut, *Entre mémoire et pouvoir. L'espace syrien sous les derniers Omeyyades et les premiers Abbassides* (v. 72–193/692–809), Leiden–Boston 2011.
- Bouché-Leclercq, *L'astrologie grecque*, Paris 1899.
- Den Heijer 1999: J. Den Heijer, *Stephanus of Alexandria and the Astrological Polemics against Islam*, „Zeitschrift für Antikes Christentum” 3 (1999), 341–355.
- Goulet 1991: R. Goulet, *Pluriel générique et expression de la généralité dans les traités antiques*, „Revue des Études Grecques” 104 (1991), 49–65.
- Hoyland R. (ed.), *Theophilus of Edessa's Chronicle and the Circulation of Historical Knowledge in Late Antiquity and Early Islam*, Liverpool 2011.
- Neugebauer 1975: O. Neugebauer, *A History of Ancient Mathematical Astronomy*, vol. II, Berlin–New York 1975.
- Papathanassiou 2006: M.K. Papathanassiou, *Stephanos of Alexandria: A Famous Byzantine Scholar, Alchemist and Astrologer*, w: *The Occult Sciences in Byzantium*, eds. P. Magdalino, M. Mavroudi, Geneva 2006, 163–203.
- Papathanassiou 2017: M.K. Papathanassiou, *Stephanos von Alexandria und sein alchemistisches Werk*, Athen 2017.
- Pingree 1973: D. Pingree, *Astrology*, w: *Dictionary of the History of Ideas*, vol. I, New York 1973, 138–145.
- Pingree 1997: D. Pingree, *From Astral Omens to Astrology: From Babylon to Bīkāner*, Rome: Istituto Italiano per l'Africa e l'Oriente, Roma 1997.
- Pingree 1973: D. Pingree, *The Horoscope of Muhammad*, „Journal of the American Oriental Society” 93 (1973).
- Sezgin 1979: F. Sezgin, *Geschichte des arabischen Schrifttums*, Bd. VII: *Astrologie – Meteorologie und verwandte Gebiete*, Leiden 1979.

- Thomas, Roggema (eds.), *Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, eds. D. Thomas, B. Roggema, vol. I: 600–900, Leiden–Boston 2009.
- Usener 1914: H. Usener, *De Stephano Alexandrino commentatio*, w: *Kleine Schriften*, Bd. 3, Leipzig 1914.
- van der Eijk 2005: P.J. van der Eijk, *Medicine and Philosophy in Classical Antiquity*, Cambridge 2005.